

# Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228. Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-2 po poł. Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

## Solidarność Prus Wschodnich z Litwą

propaguje niemiecką hakata.

### Interwencja posłów Anglii i Francji u Waldemarasa.

(Tel. własny „Kurjera Łódzkiego“.)

Berlin, 30 grudnia.

Nacjonalistyczna agencja Telegraphen Union, a za nią dzienniki prawnicowe, powtarzają w dłuższych depeszach z Kowno artykuł jednego z przywódców mniej-

szości niemieckiej na Litwie Baumgartela ogłoszony na łamach niemieckiego dzieła „Litauische Rundschau“. Artykuł zatytułowany „Wspólnota losu“, omawia zagadnienie stosunku Litwy do Prus Wschodnich. Autor artykułu twierdzi, że mniejszość niemiecka na Litwie zobowiązana jest do zaapelowania i zwrócenia uwagi Niemiec na niebezpieczeństwo, jakie rzekomo zagraża ze strony Polski nie tylko Prusom Wschodnim, lecz także i Litwie. Polska ujęła w kleszcze nie tylko same Prusy, lecz Prusy i Litwę razem, wciskając się klinem z jednej strony między Niemcy i Prusy Wschodnie, a z drugiej — między Litwę i Rosję. Dwa polskie korytarze — oświadcza p. Baumgartel — dwie barjery, dwa polskie bastiony zamknęły w kleszczach Prusy Wschodnie i Litwę, jednocząc je we wspólnocie losu. Los Prus Wschodnich zależy od losu Litwy, to też Prusy Wschodnie pójdzie musza, podobnie jak w przeszłości, tak i obecnie, tą drogą, którą pójdzie Litwa. W związku z tem autor artykułu uważa, że rokowania polsko-litewskie, które Litwie jego zdaniem, zostały w Genewie narzucone, powinny wzbudzić jak największe zainteresowanie ze strony tych czynników niemieckich, które poczuwają się do odpowiedzialności za przyszłe losy Prus Wschodnich. Bierne interesowanie się temi losami, ograniczające się do samej rejestracji dokonanych faktów, byłoby dla Prus Wschodnich te-

żę, niemożliwą do uznania, podobnie, jak Litwa nie może uznać tezy, iż politykę wschodnią robi się na zachodzie.

#### POSŁOWIE ANGLII I FRANCJI U WALDEMARASA.

Kowno, 30 grudnia.

Posłowie francuski i angielski odbyli naradę z premierem Waldemarasem. Treść tych narad nie jest znana. Wszakże krąży pogłoski, iż omawiano

## Moratorium dla sum hipotecznych przedłużone o rok

dotyczy nieruchomości objętych ochroną lokatorów.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 30 grudnia.

W Nr. 117 „Dziennika Ustaw“ z dnia 30 grudnia 1927 r. ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia r. b., przedłużające na czas do dn. 31 grudnia 1928 r. prawo zwłoki, przewidziane w § 5 p. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 maja 1924 r. o przeliczeniach zobowiązań prywatno-prawnych odnośnie do spłat pretensji zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomościach, z których główny dochód pochodzi z komornego, obecnie określonego na podstawie usta-

stawie przyszłych rokowań polsko-litewskich. Według tych samych pogłosek, dyplomacja angielska usiłuje wpłynąć na Litwę w kierunku przyspieszenia terminu rokowań z Polską.

#### LITWA SABOTUJE WYMIANĘ WIEŹNIÓW.

Wilno, 30 grudnia.

Z pogranicza polsko-litewskiego donoszą: Władze centralne w Kownie zabroniły w ostatniej chwili komendantowi powiatu wilkomirskiego brać udział w rokowaniach w sprawie wymiany więźniów kryminalnych między Polską a Litwą. Litwa wychodzi bowiem z założenia, że sprawy te zostaną rozpatrywane w czasie rokowań polsko-litewskich.

wy o ochronie lokatorów. Rozporządzenie wchodzi w życie z dn. 1 stycznia 1928 roku.

(Od Redakcji. Przedłużenie moratorium na rok nie dotyczy tych sum hipotecznych, które obciążają nieruchomości ziemskie i wiejskie oraz nieruchomości fabryczne, place, słowem nieruchomości, z których główny dochód nie pochodzi z komornego. Wersja, jakoby przedłużenie moratorium miało związek z projektami min. Moraczewskiego nie potwierdza się.)

## Echa napadu na Adolfa Nowaczyńskiego.

Sensacyjny list anonimowy.

Tel. własny „Kurj. Łódzkiego“.

Warszawa, 30 grudnia.

Sledztwo w sprawie napadu na Adolfa Nowaczyńskiego prowadzi podprokurator Siewierski. Przesłuchani zostali dotychczas współpracownicy „Robotnika“ i „Gazety Warsz. Porannej“, do których

zgłaszali się rzekomi agenci policji śledczej. Redakcja „Gazety Warsz. Porannej“ otrzymała list anonimowy, w którym osoba nieznana podaje nazwiska, adresy i stanowiska osób, które rzekomo dokonały napadu.

W kotłowisku burz i orkanów.

## Anglia całkowicie odcięta od kontynentu.

Kanał La Manche szaleje.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego“.

Londyn, 30 grudnia.

Wbrew uspakajającym wiadomościom, burza na wybrzeżach angielskim i francuskim szaleje w dalszym ciągu. Ruch pomiędzy Anglią i kontynentem jest całkowicie przerwany. W belgijskich, francuskich i holenderskich miastach nadbrzeżnych tysiące ludzi oczekuje na moment, w którym będą mogli kontynuować swą podróż do Anglii. Nawet wielkie transatlantyckie statki nie mogą jeszcze przejechać przez kanał La Manche.

Podczas burzy morze wyrzuciło na brzeg olbrzymie ilości homarów. Niektóre z nich przewyższają wagę 5 kg.

#### KATASTROFALNY ORKAN U BRZEGÓW JAPONII.

Londyn, 30 grudnia.

Orkan, który szalał u wschodnich wybrzeży wysp japońskich wywołał nietylko zniszczenie 500 domów w porcie pod Tokio ale też szereg wielkich pożarów, których pastwą padło około 300 domów. Ogień szerzył się z taką gwałtowną szybkością, że 66 osób straciło życie. Liczba bezdomnych wynosi 1600 osób.

#### WIELKA BURZA ŚNIEŻNA NAD GRANICĄ POLSKĄ.

Bukareszt, 30 grudnia.

Donoszą o wielkiej burzy śnieżnej w Bukowinie nad granicą polską. Komunikacja z Polską jest bardzo utrudniona.

### RESTAURACJA

„TIVOLI“

Przejazd 1. Tel. 26-30  
(Dom Majstrów Tkackich)

Dnia 31 grudnia r. b.

### Powitanie 1928 roku

Występy artystów „GONGU“

Oryginalny Jazz-Band murzyński.

Dancing — Mnóstwo niespodzianek.

Wielki wybór win: szampańskich, reńskich, francuskich i burgundskich

Dziś Może bardzo mile wszędzie  
Lecz najmilej u nas będzie „Savou“

w restauracji hotelu

Łódź, ul. Traugutta 6, tel. 3-38

pod hasłem

„Noc Szampańskiej Zabawy“  
Najweselsze Powitanie Nowego Roku

z udziałem: Czesława Skoniecznego

Serafina Talarico

Bolcia Kamińskiego

Stefana Laskowskiego

Ady Tańskiej

Zygmunta Drwęskiego

Maryli Dobrowolskiej.

„Bachanalja kulinarna — — — „Powódź niespodzianek“.

Wejście bezpłatne.

MANTEUFFEL — — — Zachodnia 43/45

## NOC SYLWESTROWA

Moc niespodzianek i atrakcji

Blizsze szczegóły na miejscu  
Ograniczona ilość uczestników

Stoły można zarezerwować wcześniej. Początek o godz. 11 w. ZARZĄD.



# Europa przez pryzmat rzeczywistości.

Zagadnienia relacji między Francją i Włochami oraz Francją i Anglią.

## Poprawa stosunków polsko-niemieckich a kwestja Litwy.

Wiedeń, 30 grudnia.  
„Neue Freie Presse“ otrzymała z Berlina od pewnej osobistości politycznej następujące informacje: Między Francją a Włochami do rokowań jeszcze nie doszło. Mają się one rozpocząć dopiero po przybyciu do Rzymu nowego ambasadora francuskiego. Inicjatywa do tych rokowań wyszła od Anglii, która rządowi włoskiemu dała do zrozumienia, że zbyt daleko się posunął, zawierając traktat z Albanją. Wprawdzie Mussolini przed zawarciem tego traktatu porozumiał się z rządem angielskim, jednakże rząd angielski jest zdania, że informacje, jakie otrzymał wówczas od rządu włoskiego, nie uzasadniają zawarcia traktatu w Turynie. Z drugiej strony, Anglia zawiadomiła rząd francuski, że byłoby korzystnym, gdyby Francja ustaliła modus vivendi z Włochami. Rząd, pragnąc okazać dobrą wolę, zatwierdził sprawę dopuszczenia do

Francji cudzoziemców, co ma przedewszystkiem znaczenie dla obywateli włoskich.

Oziębienie stosunków między Anglią a Francją ustąpiło dopiero w Genewie, po szczerej wymianie zdań między Briandem i Chamberlainem. Informator „Neue Freie Presse“ oświadczył dalej, że wiadomość o zamierzonej rewizji planu Dawesa nie jest uzasadniona. Ameryka nie myśli o rewizji ani też o ogólnym uregulowaniu długów wojennych.

Co dotyczy Rosji, to sytuacja tam nie jest wyjaśniona. Pewne oznaki wskazują na wstrząśnienie struktury wewnętrznej państwa sowieckiego. Dowodem tego jest iż Rosja obecnie, zdaje się, nie jest zdolna do akcji nazewnaz. Tak np. na stracenie urzędników rosyjskiego konsulatu w Chinach odpowiedziała tylko notami dyplomatycznymi.

Informator dziennika omówił następ-

nie obszernie stosunki polsko-niemieckie, oświadczając, że doznały one w ostatnich czasach pocieszającej poprawy, co za wdzięczać należy marszałkowi Piłsudskiemu i ministrowi spraw zagranicznych Zaleskiemu. Jak zaznaczyła owa osobistość, przy spotkaniu między marszałkiem Piłsudskim a min. Stresemannem w Genewie nie poruszano wielkich zagadnień politycznych. W czasie śniadania, na którym Briand przedstawił obu mężów stanu, informował się marszałek Piłsudski m. in. o kilku oficerach niemieckich, których poznał w czasie wojny światowej. Marszałek wspominał także bez żadnego rozgoryczenia o swym pobycie w więzieniu magdeburgskim. Zdaniem informatora „Neue Freie Presse“, pewniem obciążeniem stosunków polsko-niemieckich jest nadal kwestja litewska, choć rząd niemiecki bardzo mało sympatii żywi dla dyktatora litewskiego.

# Czerwony terror triumfuje.

Nowa kapitulacja opozycji.

## Fermenty rewolucyjne na Białorusi sowieckiej.

Agencja Wschodnia.

Moskwa, 30 grudnia.

Na skutek katorycznego wstąpienia Stalina, Trockiego, Zinowiewa, Smiłko i Radeka, wraz z podrzędniejszymi przywódcami opozycji, zwrócili swoje legitymacje partyjne oraz pewną ilość dokumentów, dotyczących działalności opozycji.

W kołach zwolenników Stalina przypuszczają się, iż wiele dokumentów, któreby mogły ostatecznie zgubić opozycjonistów, zostało ukrytych.

### WALKA O PEŁNE KORYTKO.

Moskwa, 30 grudnia.

Dawno zapowiedziana dymisja Kamieniewa odwołana została znowu. Powodem tego są intrygi, nurtujące szczególnie w U. P. K., gdzie cały szereg osobistości kandyduje również na stanowisko posła sowieckiego w Rzymie.

Jak dotąd głównym oficjnym kandydatem na stanowisko posła sowieckiego w Rzymie jest komisarz ludowy oświaty, Lunaczarski. Zwalcza go z tego względu namiętnie szef GPU Mienżwinski, który również na stanowisko te reflektuje. Akcja wymierzona przeciwko Lunaczarskiemu wzywkuje wszystkie jego nieczyste posunięcia, dokonane podczas ostatniej jego bytności w Genewie.

Jakkolwiek Mienżwinski posiada wiele szans na uzyskanie opróżnionego przez Kamieniewa miejsca, należy oczekiwać, iż go nie otrzyma, bowiem nawet w sferach rządzących wyrażane są obawy, iż rząd włoski nie udzieliłby swego agreement... przewodniczącemu G. P. U.

### BIAŁORUŚ SIĘ BURZY.

Mińsk, 30 grudnia.

Prowadzone przez G. P. U. śledztwo w sprawie rozlicznych pożarów, które na wiedzili ostatnio wszystkie większe miasta Białorusi sowieckiej, naprowadziło na ślady doskonale zorganizowanej szajki terrorystycznej, która działa na szkodę Rosji sowieckiej. Organizacja ta powstała jako fronda „Braci ruskiej prawdy“. Na tle rozłamu, spowodowanego niezadowolaniem ze zbyt powolnych metod, stosowanych w walce przez „Związek braci“. Główny komitet wykonawczy organizacji secesyjnej znajduje się podobno w jednej ze stolic, grupującej większą ilość emigracji rosyjskiej. Okręgowe komitety wykonawcze organizacji znajdowały się we wszystkich większych miastach Białorusi sowieckiej. Za kierownika organizacji na Białorusi uchodzi osławiony partyzant

ataman Klim, który skoncentrował działalność sabotażowo-terrorystyczną na Białorusi ze względu na sprzyjające nastroje ludności i najlepsze warunki do ukrywania się w lasach. Dotychczas aresztowano 130 członków organizacji, nie zdołano jeszcze jednak pochwylić głównych przy-

wódców organizacji. Między wybitniejszymi aresztowanymi znajduje się Antoni Kustaniuk, Włodzimierz Jakowlew, Jan Suderonek i w. in. Zachodzi jednak poważne przypuszczenie, że cała ta sprawa jest jedną jeszcze prowokacją mińskiego G. P. U.

## 17-cie Izb Rzemieślniczych na terenie Rzplitej.

Ogłoszenie rozporządzenia ministra przemysłu i handlu.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 30 grudnia.

W Nr. 117 „Dziennika Ustaw R. P.“ z dn. 30 grudnia 1927 r. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra przemysłu i handlu, ustanawiające na obszarze Rzplitej Polskiej, z wyłączeniem województwa

śląskiego, 17 Izb Rzemieślniczych z siedzibą: w Warszawie, Włodawku, Łodzi, Klecach, Białymstoku, Lublinie, Krakowie, Lwowie, Stanisławowie, Tarnopolu, Poznaniu, Bydgoszczy, Grudziądzu, Wilnie, Nowogrodku, Brześciu nad Bugiem i Lucku.

## Po nowe laury

ma pojechać do Neapolu ekipa polska.

(Telegram własny „Kurier Łódzki“).

Warszawa, 30 grudnia.

Do ministerstwa spraw zagranicznych wpłynęło pismo włoskiego Związku Jeździeckiego, zapraszającego kawalerzystów polskich na 7-me Neapolitańskie Konkursy Hippiczne.

Zawody odbędą się pomiędzy 12 i 21 lutego 1928 roku.

Protoktorat objął król włoski Wiktor Emanuel II.

Włoski Związek Jeździecki ofiarował na nagrody wiele pięknych dzieł sztuki i kilkanaście puharów. Poza tem na nagrody pieniężne przeznaczono 110 tysięcy li-rów.

Nasi znakomici jeźdźcy wezmą prawdopodobnie udział w tych konkursach, które byłoby dla naszej ekipy pierwszym „praktycznym“ treningiem przedolimpijskim.

## Komu fortuna rzuci na Nowy Rok dolary?

Dwunaste ciągnięcie dolarówki.

Tel. wł. „Kurier Łódzki“.

Warszawa, 30 grudnia.

W poniedziałek, 2 stycznia o godz. 10 rano w małej sali konferencyjnej ministerstwa skarbu (Rymarska 5) odbędzie się dwunaste ciągnięcie II serii 5-procentowej pożyczki dolarowej.

Losowanvch będzie 57 premii na ogół na sumę 25,000 dolarów: jedna premia

8000 dolarów, jedna — 3000 dol., pięć premij po 1000 dol., dziesięć po 500 dol. i 40 — po 100 dolarów.

Wygranie premii na Nowy Rok jest specjalnie cenione przez „zawodowców“ graczy, istnieje bowiem wśród nich przesąd, że komu w tym dniu fortuna się uśmiechnie, nie będzie mu skąpić szczęścia przez cały rok.

## Świetne horoskopy stabilizacji franka.

Rozkwit Banku Francuskiego.

(Agencja Wschodnia).

Paryz, 30 grudnia.

Wedle ostatniego zestawienia — portfel pieniężny Banku Francuskiego wynosi jeden miliard franków. Bank Francuski zamierza kontynuować nadal zasilanie ka-

sy państwową nowymi transportami złota. Zamierzenia finansowe rządu francuskiego odnośnie zakupów złota nie zostały ujęte jeszcze w zupełnie ściśle ramy.

Obecna sytuacja Banku Francuskiego sprzyja wysoce stabilizacji franka.

## Dokoła rokowań polsko-niemieckich.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 30 grudnia.

Zbliżona do ministra Stresemanna „Taegliche Rundschau“ zaprzecza twier-

deniom „Vossische Zeitung“, jakoby ze sprawozdania przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polska wynikało, że rząd polski życzy so-

## NA WIDOKRĘGĘ POLITYCZNYM.

### P. PREZYDENT RZPLITEJ WRÓCIŁ ZE SPALY.

Powrócił ze Spaly do stolicy Prezydent Rzeczypospolitej, a z Krynicy premier Piłsudski.

### POWRÓT POSŁA ANGIELSKIEGO.

Posel angielski przybywa do Warszawy w środę.

### REZYGNACJA KUPCÓW ŻYDOWSKICH.

Kupcy żydowscy nosili się z zamiarem postawienia listy wyborczej samodzielnie. Po rozważeniu się w sytuacji postanowili cofnąć się i rewidować ostatnią uchwałę i pozostawić swym członkom wolną rękę.

### GUBERNATOR STRONG ODWIEDZI POLSKĘ.

W wywiadzie, udzielonym wczoraj dziennikarzem krakowskim, p. Devey zaznaczył, iż gubernator Federal Reserve Bank w Nowym Jorku, p. Strong, zamierza na zaproszenie p. Deveya, jako swego osobistego przyjaciela, przyjechać z końcem wiosny lub w ciągu lata p. r. do Polski. P. Devey dodał, że bardzo się cieszy, iż będzie mógł na miejscu pokazać p. Strongowi jak Polska pracuje i jak stale postępuje naprzód.

### NIEMCY NA POMORZU.

Z Bydgoszczy donoszą: Zbliżający się termin wyborów pobudził do wzmożonej akcji niemieckie organizacje polityczne i gospodarcze. O ruchliwości żywiołu niemieckiego na Pomorzu i w Wielkopolsce świadczy najdowodniej ogromna ilość wieców i zgromadzeń, organizowanych przez poszczególne grupy.

Dla stworzenia funduszu wyborczego każda z organizacyj niemieckich zaofiarowuje sumy, osiagnięte z dobrowolnego oprocentowania się swych członków od dochodu, albo też w stosunku do posiadanej przez danego członka majątku.

### CZESI O WYBORACH W POLSCE.

Prasa czeska żywo interesuje się wyborami w Polsce. „Czechoslovenska Republika“ poświęciła w dniu wczorajszym artykuł wstępny o sytuacji przedwyborczej. Artykuł powyższy zaznacza, że wydanie programowego oświadczenia przedwyborczego rządu marszałka Piłsudskiego spotka się z ogólnym uznaniem całego narodu.

## Co słycać na świecie?

— Paryż. — Obniżenie stopy dyskontowej przez bank francuski wywołało w tutejszych sferach gospodarczych duże zadowolenie. Giełda za reagowała na to poważną zwyżką papierów państwowych.

— Koło Thionville runął na ziemię z wysokości 100 metrów francuski samolot wojskowy. Obaj piloci ponieśli śmierć na miejscu.

— Leon Daudet oświadczył korespondentowi dziennika „Paris Midi“, że odbudowa monarchii we Francji jest kwestją kilku lat. Dalej oświadczył Daudet, że pojedzie do Rzymu, jednakże nie w celu nawiązania stosunków z Watykanem.

— Rzym. — „Popolo d'Italia“ podaje cyfry dotyczące zmniejszenia się liczby urodzin we Włoszech w latach ostatnich. W r. 1924 liczba urodzin wynosiła 1.173.264; w r. 1925 — 1.156.428; w r. 1926 — 1.164.500; w pierwszych 10-ciu miesiącach r. b. tylko — 924.445.

— Białogrod. — Dnia 2 stycznia przybywa do Białogrodu królowa Maria rumuńska w odwiedziny do córki, królowej jugosłowiańskiej, która w tych dniach spodziewa się potomka.

— Medjoan. — „Popolo d'Italia“ ogłasza notę rządu włoskiego, zaprzeczającą kategorycznie pogłoski o rzekomych agresywnych zamiarach Włoch względem Turcji.

— Nowy Jork. — Wobec bardzo złych warunków atmosferycznych poszukiwania zaginionego samolotu miss Grayson zostały zamknięte.

— Berlin. — Biuro Wolfa donosi z Hagi, że sprawa skargi kolejarzy gdańskich przeciwko Polsce ma być rozpatrywana przez trybunał międzynarodowy w Hadze na sesji nadzwyczajnej w pierwszych dniach lutego.

## 2520 KOMUNISTÓW STRACONO W KANTONIE.

Telegram własny „Kurier Łódzki“.

Moskwa, 30 grudnia.

Donoszą z Kantonu, iż z rozkazu generala Sina stracono 20 rosyjskich i 2500 chińskich komunistów w Kantonie.

bie rozszerzenia dotychczasowej platformy rokowań w kierunku rozpoczęcia negocjacji nad traktatem definitywnym. — Twierdzenie to, — oświadcza dziennik, — nie jest zgodne z faktycznym stanem rzeczy. Dotychczasowa podstawa rokowań nie zostanie rozszerzona, a w styczniu kontynuowane będą rokowania nad wysunięciem na pierwszy plan kwestjami szczególnymi.



# NA NOWYCH TORACH.

Łódź, 30 grudnia.

Od szeregu miesięcy jesteśmy świadkami zmian, które zachodzą we Francji. Zmiany te ujawniają się w faktach na pozór niezbyt poważnych, notowanych nie raz za ledwie w kronikach reporterskich, a przecież bardzo głęboko sięgają one i świadczą o nowym, innym niż doniedawna, stosunku do opinii publicznej i przedstawicieli rządu do pewnej grupy zjawisk o charakterze narodowo-politycznym. Mamy tu na myśli komunizm, faszyzm i „autonomistów“ alzackich.

Rządzona przez czas dłuższy niepodzielnie przez ultra-radykałów, wrogów kościoła, wyznających specyficzne zasady wolności prasy i hipertolerancji Republika Francuska była terenem, na którym wolno było bezkarnie snuć wszelkie spiski przeciwko państwu, wolno było drukować książki, wydawać pisma wyrotowe i t. p. Stało się to już tradycją, weszło w krew opinii. Tolerancja, tolerancja! lecz, oczywiście, jednostronna, gdyż mimo tej tolerancji zamykano kościoły i klasztory, kasowano szkoły religijne, wyrzucano na bruk duchowieństwo zakonne i świeckie.

Wojna wraz ze swym nieodzownym aparatem defensywy i cenzury wojennej stworzyła pewien hamulec owym tradycjom, które przecież z całą mocą wybuchły na nowo po wyborach majowych w r. 1924 i były znowu, bez żadnych ograniczeń, *spiritus movens* całego życia wewnętrznego Francji.

Wielokrotnie już donosono o tem, co wypisywała i wypisuje komunistyczna „Humanité“, jak organizują się komuniści za fundusze, z Moskwy płynące, pisano o organizacjach antyfaszystowskich we Francji, a tolerancji w stosunku do roboty niemieckiej w Alzacji, roboty posiadającej pewne punkty styczności z prądami polityki ugody, stanowiącej program radykałów.

Miarka cierpliwości przebrała się jednak po komunistycznych manifestacjach sierpniowych, których widomym znakiem była zbezczeszczone w niesłychany sposób mogiła Nieznanego Żołnierza pod Arką Triumfalną na Place de l'Étoile, kilkaset sklepów rozbitych i ograbionych i kilkudziesięciu rannych postrzelanych. Te fakty zerwały zasłone, która aż do dnia sierpniowych przykrywała przed oczyma opinii francuskiej groźące niebezpieczeństwo, po mimo usławicznicy, coraz ostrzejszych nawoływań prasy umiarkowanej.

Oto jeden z wybitnych radykałów, minister spraw wewnętrznych, p. Sarraut, wystąpił z pamiętną mową w Constantine, zapowiadając walkę z komunizmem. Zaczęły się... represyjki tylko naprawdę, nie represje, ale, bądź co bądź, całkowita bezkarność zbrodniarzy, szerzących wśród niętego dnia, jawnie i otwarcie idee wyrotowe i niesubordynację wśród wojska i marynarki wojennej, przenikających do instytucji państwowych w celach dezorganizacji i wywiadu szpiegowskiego, skończyła się. Do zbrodniarzy tych stosuje się, jak już zaznaczyliśmy system nie zmiernie łagodny, do całkowitego unieszkodliwienia ich jeszcze bardzo daleko, przecież ciągle dochodzą wieści o procesach, wytaczanych działaczom komunistycznym, co za rządów p. Herriota i kartelu było nie do pomyślenia.

Niedawno skończyła się również bezprzykładna tolerancja w stosunku do emigracji antyfaszystowskiej. Stało się to na innym podłożu, gdyż tu w grę wchodzi przesłanki polityki międzynarodowej — stosunków francusko-włoskich. Zawarta została konwencja o wychodźcach, a w parę tygodni później władze francuskie zamknęły, wydawany w Nicei, organ antyfaszystowski „Corriere del Popolo“.

Zaprotestowały przeciwko temu zarządzeniu bardzo nieliczne organy najgorszej, komunistycznej „radicalle“, opinia powszechna przyjęła je zaś z zadowoleniem i ulgą.

O ile tolerowanie i bezkarność tych dwóch zjawisk — komunizmu i antyfaszyzmu emigracyjnego — można było sobie tłumaczyć czy to atawistycznymi skłonnościami do fałszywie pojmowanej tolerancji, czy przesłankami natury ściśle politycznej, trudno było wytłumaczyć to, co działo się w Alzacji, gdzie pod płaszczykiem ruchu „autonomistycznego“ Niemcy jawnie uprawiali propagandę wręcz rewolucyjną, wyraźnie filo-niemiecką. Cała Alzacja, a nawet część Lotaryngji, została pokryta gęstą siecią rozmaitych zrzeszeń i stowarzyszeń politycznych lub pod płaszczykiem sportowym i gospodarczym uprawiających politykę antyfrancuska. Główne ośrodki tej propagandy znajdowały się w Strasburgu, Colmarze i Milhuzie. Organizacja ta rozperzadzała liczną prasę, posiadała do swej dyspozycji wielkie za-

kłady drukarskie w Strasburgu i szereg mniejszych drukarni na prowincji.

Lokalna prasa francuska i alzacka często bardzo uderzały na alarm. Alarmy te podchwytowała umiarkowana prasa paryska z „Temps“ i „Journal des Débats“ na czele. Przez długi szereg lat, bo niemal od momentu zawarcia rozejmienia i wprowadzenia władz cywilnych w odzyskanych prowincjach, centralne władze francuskie z niewytłumaczalnym stoicyzmem znosiły tę antypaństwową robotę „boche'ów“.

Dopiero niespełna dwa miesiące temu wielkie wrażenie w całej Francji i zagranicą wywołała wiadomość, że francuska rada ministrów na wniosek premiera Poincaré, uchwaliła zamknąć trzy piśmiadła autonomistyczne — „Wahrheit“, „Zukunft“ i „Volkstimme“. Podjęte zostało drobiazgowo śledztwo, od owego czasu przeprowadzono szereg rewizji, aresztowano kilkanaście osób, ustalono, że „autonomiści“ alzaccy znajdują się w stałym kontakcie z pewnymi osobnikami

z Freiburga. Inne nici prowadzą... do redakcji „Humanité“ w Paryżu.

Mniejsza zresztą o szczegóły. Idźcie nam o sam fakt podjęcia walki i na ten polu przez władze francuskie.

Dotychczasowa bezkarność wyrotowców wszelkich odcieni i autorameutów, skończyła się zatem. Władze wkroczyły, posiadając za sobą niepodzielną opinię społeczeństwa francuskiego po za, oczywiście, temi elementami, które akcję wyrotową prowadzą lub zostały nią zakazane.

Znajdujemy się więc w obliczu głęboko sięgających zmian w nastrojach opinii francuskiej, która zrywa z wieloletnimi tradycjami fałszywie pojętej idei tolerancji. A przecież do opinii publicznej we Francji zastosować można sławetne „l'état c'est moi“. Zmiany więc te odbić się mogą bardzo na całokształcie spraw państwowych, szczególnie wobec oczekujących Francję w maju r. p. wyborów.

L.

## ŚWITY POLITYCZNE.

# Walka wyborcza w Polsce w oświetleniu prasy niemieckiej.

Wybory obecne nader interesującym eksperymentem.

„Witos opowiada się za marszałkiem Piłsudskim“

Wybory do Sejmu i Senatu w Polsce, absorbujące tak silnie naszą opinię publiczną ze względu na specyficzne warunki naszego życia politycznego w dobie obecnej, zwróciły uwagę i prasy naszego sąsiada z zachodu.

„Berliner Tageblatt“ w ostatnim numerze poświęca walce wyborczej w Polsce obszerny artykuł, przytaczając na wstępie głos socjalistycznego „Naprzodu“, który donosi iż Witos, przywódca „Piasta“ rzekomo zdeklarował współpracę z partjami rządowymi. Zarazem miał oświadczyć gotowość ustąpienia z prezesury partji i nie kandydować na posła.

W kołach rządowych oceniania podobno krok Witosza za faktyczne posunięcia „starego lisa“, nieprzejednanego wroga Piłsudskiego. Pozorna zmiana frontu ma umożliwić wprowadzenie odpowiedniej liczby „Piastowców“ do nowego Sejmu.

Według dalszych informacji ma b. sen. Bojko tworzyć olbrzymi chłopski blok, sprzyjający rządowi a obejmujący również i „Wyzwolenie“.

Jeśli się uwzględni, iż „prawica narodowa“, w skład której wchodzi wielu właściciele ziemscy i wielki przemysł, opowiada się za kierunkiem rządów Piłsudskiego — dalej, że i mniejszości narodowe nie są wrogo usposobione do niego — to stwierdzić należy wielki sukces polityki Piłsudskiego.

Z wyraźnym tonem ironii oświadcza „B. T.“, iż w Polsce istnieje — jak dotychczas narazie „tylko“ 56 partji, z których jedynie 20 uzyskało przedstawicielstwo w poprzednim Sejmie.

Dzięki nowym rozłamom i przesunięciom powstał chaos spotęgowany jeszcze bardziej wskutek różnic poglądów poszczególnych kół lokalnych.

Biorąc pod uwagę trudny problem mniejszości narodowych, zapowiedziana a dotychczas nie przeprowadzona reforma rolna, waśnie partyjne, korupcje i osobiste intrzygi posłów, oceni się trudność zadania, jakie postawił sobie Piłsudski, chcąc przeorać całe pole partyjne.

Trudno już dziś stawiać horoskopy co do wyniku wyborów.

Jedno już można stwierdzić, że w walce wyborczej okrzyk: „za lub przeciw Piłsudskiemu“ będzie hasłem naczelnym.

Rząd żywi nadzieję, że uda mu się stworzyć w przyszłym Sejmie parlamentarną większość.

Dowodem jednak pewnej ostrożności

## O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

### JEDNA CZY DWIE IZBY?

„Kurjer Poranny“:

„System dwuizbowy, z wyolbrzymieniem roli Senatu, uśmiechający się sferom gospodarczym, nie ma przed sobą przyszłości; wystarczy wskazać na coraz słabsze techniczne systemy w Anglii i we Francji, aby zdać sobie sprawę z jego coraz bardziej widocznego anachronizmu. Nigdzie nie daje on rządowi prawdziwego ułatwienia w jego zadaniach, a natomiast pracę ustawodawczą czyni niezmiernie ociężałą i powolną. Łatwo przewidzieć, że w naszych stosunkach konflikty rządu z takim Senatem, jaki mieć pragnie manifest sfer gospodarczych, byłoby częstsze i bodaj cięższe, niż te, które są do przewidzenia z izbą sejmową.

Jeżeli idzie o uprawnienia parlamentu w zakresie kontroli rządu, już zmiany konstytucyjne 1926 roku utwierdziły w znacznym stopniu możliwość obrony rządu przed kontrolą złośliwą i fikcyjną, usunęły faktycznie wpływ Sejmu na dobór personalny członków rządu i zapewniły rządowi prawo do odwoływania się przed wyborców w razie zasadniczego z Sejmem konfliktu. Ścisłejsze wyodrębnienie sposobności przyznanych Sejmowi do wywierania swego prawa kontroli w ten sposób, aby walka o władzę nie przeszkadzała normalnemu tokowi zajęć prawodawczych, nie będzie przedstawiało zapewne zbyt wielkich trudności“.

### KRESY, NARODOWCY I LEWICA.

„Kurjer Polski“:

„Sprawa wyborów przedstawia się oczywiście inaczej w centrum państwa, a inaczej na kresach. Nie chodzi tu bynajmniej o jakąś kruczate wyborczą przeciw mniejszościom na kresach, ale o obronę interesów polskość, a to w tym sensie, ażeby przez niepotrzebną twórczość wielkiej ilości list polskich, głosy polskie nie szły na marne. To też bardzo szczęśliwą w zasadzie myśl podjął wojewoda łwowski hr. Borkowski zapraszając

w tym względzie jest fakt niewysunięcia swej kandydatury ani przez Piłsudskiego ani przez Bartla.

W każdym wypadku wybory w Polsce są nadzwyczaj ciekawym eksperymentem, którego znaczenie daleko no za granicę Polski sięgnie.

Wyniku wyborów oczekiwać należy z najwyższym napięciem.

(h.)

przedstawicieli wszystkich stronnictw polskich celem utworzenia jednej wspólnej listy polskiej. Jako istotnie zjawili się tam przedstawiciele stronnictw polskich z wyjątkiem P. P. S. Ci ostatni „mieli nosa“ jak się pokazuje.

Pomysł wojewody był słuszny i sprawiedliwy ale taktyczne postawienie było wręcz fałszywe. P. wojewoda Borkowski chciał przy ogniu „narodowym“ upiec pieczeń „sanacyjną“, zapominając zgoła, że chodzi tu o kwestje państwową i to wagi pierwszorzędnej. Żądał, żeby wspólna wy-stosowana lista stronnictw polskich była listą „rządową“, gdy tymczasem rzecz należało postawić nie na płaszczyźnie rządowej lecz państwowej. Trudno zaś było wymagać od endeków, żeby wiazali się z imiami stronnictwami w blok o charakterze pro-rządowym, blok, który miałby też na celu przemycenie kilku kandydatów sanacyjnych; szanse więc na terenie województwa łwowskiego są bowiem bardzo słabe. Z drugiej strony narodowi demokraci, którzy ciągle walczą i krzyczą w obronie polskość na kresach, przez swoje ultimatywne niemal postawienie sprawy uniemożliwili wprost dojście do porozumienia stronnictw polskich.

Co się dzieje na lewicy?

P. P. S. dąży do porozumienia z „Wyzwoleniem“. Ale trudno jest się porozumieć ze względu na zupełne rozbiście Wyzwolenia, którego spistość wewnętrzna jest więcej niż problematyczna.

W samej P. P. S. są oczywiście także różnice ugrupowania, pomimo pozornej jedności. Dają więc jedni do porozumienia z rządem, względnie do wysunięcia kandydatów sympatycznych rządowi, inni podejmują walkę z rządem na płaszczyźnie ideologicznej społeczno-politycznej P. P. S. Ta walka nie będzie z pewnością łatwą dla rządu. Nie będzie ona także łatwą dla wygranego dla P. P. S., tem bardziej, iż przyjdzie jej walczyć z tak zaciekłym przeciwnikiem, jakim są komuniści. Rozgrywka o „duszę projektarjatu“ między temi dwoma partjami będzie niewątpliwie ostra, a komuniści wyteżą wszystkie siły, aby wyrwać jak najwięcej mandatów P. P. S.“



Świat za lat 20.

## M. DEKOBRA O MIŁOŚCI.

Wszystkie kobiety są jednakowe. Miłość nie ulegnie zmianie. Wielkie możliwości kontroli miłości. Plany Dekobry. Zapowiedź przyjazdu do Polski.

Paryż, w grudniu.

P. Maurycy Dekobra, który jest zapewne dzisiaj jednym z najmłodniejszych autorów zarówno we Francji jak i zagranicą, powrócił właśnie z podróży do Turcji i Europy Środkowej. Wysokiego wzrostu, szczupły, o otwartym wejrzeniu, autor „Madone des Sleepings” śmieje się szczerze, gdy wyluszcza mi cel mojej wizyty i prosi o scharakteryzowanie ewolucji, jaka dokona się za lat 20 w miłości europejskiej.

— Przedewszystkiem, — mówi mi p. Dekobra, a wzrok jego pada na jakieś bożyszcze wschodnie — tajemniczość, jaką otaczały się dotąd Turczynki, należy już do przeszłości. To też za lat 20-cia będzie istniała mała różnica pomiędzy Polką, Turczynką, a paryżanką. Naogół zresztą nie wierzę w zasadnicze kontrasty, dzielące kobiety jednego kontynentu od drugiego, gdy idzie o miłość. Polka bowiem, Francuzka lub Turczynka szczerze i głęboko zakochana w jakimś człowieku będzie zawsze równie zazdrosną, równie wyłączną, a także równie przemile tyraniczną względem ukochanego.

— Jaką temperaturę, zdaniem pana, ma współczesna miłość i czy będzie wzrastać, czy też maleć?

— Trudno jest naogół ustalić dokładną ilość stopni, jaką ma dzisiejsza miłość, gdyż jest to problemat zasadniczo subiektywny. Jakikolwiek będzie przyspieszenie rytmu namiętności nowożytnego świata, to na każdym kroku spotykać można będzie warjatów, pałających 100 stopniami gorączki i istoty limfatyczne, których uczucia będą dosięgały z trudnością letniej zaledwie temperatury, w jakiej wykluwają się np. jedwabniki!

— Czy jednakowoż nie należy spodziewać się pewnej zmiany?

— W żadnym wypadku. Uczucia ludzkie są niewzruszone podobnie jak i materia z jakiej się składa kula ziemiska, a gdy by miała nastąpić ich ewolucja, to byłaby rozłożona na tak dalece astronomiczną ilość wieków, iż w praktyce byłaby niedostrzegalna. Uczucia tak zasadnicze jak egoizm, namiętność, miłość czy zazdrość stanowią niejako szkielet człowieka „ja”. Kolor ciała może uleże pewnej zmianie, ale kośćceć pozostaje zawsze ten sam.

— Nie sądzi pan jednak, że miłość może przybrać inną formę a samo małżeństwo oprzeć się na odmiennych podstawach?

— Mam wrażenie — mówi mi p. Dekobra — że miłość za lat 20 będzie bardzo podobną i zbliżoną do dzisiejszej, chyba że nauka radio-aktywności zrobi jakieś kolosalne postępy. W takim zaś razie ludzkość może stać się świadkiem najrozmaitszych, nieznanych nam dotąd zjawisk.

Wyobrażam np. sobie, że dzięki falom Hertza, mężowie będą mogli poprzez przestworza poślubić swe żony, podlegające działaniu tych nowych fal. Nie dość na tem, prądy magnetyczne pozwolą zmechanizować Don Juanem przedłużać ich miłosne lata młodości. Jednakowoż te cudowne odkrycia wiedzy mogą mieć też po części i złe strony, gdyż dzięki udoskonalonym promieniom X, zakochani będą mieli możliwość wzajemnej introspekcji, szczegółowego zbadania wewnętrzznego stanu duchowego. Nie pomogą już więc wtedy, ani zaklecia, ani żadne słodkie słówka, gdyż przez wyświetlanie duszy ujawnione zostaną wszelkie ukryte uczucia.

— Żałuję — wtrącam — iż ta metoda nie jest jeszcze w naszej epoce stosowa-

na, bo praktykując ją, mogłabym może dowiedzieć się jakie są pana literackie projekty na przyszłość?

— Moim jedynym obecnym planem jest powieść, która przygotowuje na 1928 rok. Bohaterem jej będzie książę egipski, syn paszy Kairu i paryskiej aktorki.

Cześć akcji rozgrywa się w Stambule, resztę zaś pozostawiam mojej fantazji, a ta nie wiem jeszcze na jakie pociągnie mnie manowce. Naogół usiłuje chociażby częściowo przeżyć z moimi bohaterami ich przygody. Po za tem ukończyłem właśnie scenariusz do filmu p. t. „Quar-

## Automobilowa plutokracja Ameryki. Tajemnica rozwoju komunikacji samochodowej w Stanach Zjedn. Ulica miast lożyskiem rozpedzonych kół.

w) Jednym ze zjawisk najbardziej charakterystycznych dla życia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej jest imponujący rozwój komunikacji samochodowej w ostatnich kilkunastu latach. Ulice dużych miast amerykańskich wydają się lożyskami, po których toczą się obok siebie dwa przeciwne prądy rozpedzonych kół, zlewające się w centrach i na placach, by znów pomknąć w różnych kierunkach ku dalekim krańcom miasta oraz drogami zamiejskim. Najciekawsze zaś jest to, że właścicielami tych niezliczonych aut są nie bogacze, lecz w przeważającej liczbie ludzie zajmujący w plutokratycznej hierarchii społeczeństwa amerykańskiego zupełnie niskie miejsce.

W mniejszych miastach i osadach okręgów farmerskich ruch samochodowy ma weźsze — oczywiście — rozmiary, ale to samo natężenie. Samochód przeniknął już dziś do każdego zarzuconego kąta Stanów Zjednoczonych: wdziera się na śnieżne szczyty górskie, wypierając wszędzie konie i bydył pociągowe przerywna pustynie i nieprawdopodobnie trudne do przebycia tereny. A choć na błotnistych lub kamienistych szlakach zabraca pierwotny wygląd i w niczem nie przypomina swego wytwornego bratanka wielkomiejskiego, jest najsilniejszym potwierdzeniem jego zwycięstwa w opanowaniu przez człowieka przestrzeni i czasu.

Rozkwit komunikacji samochodowej w Stanach Zjednoczonych Ameryki tłumaczy się zwykle dwoma czynnikami: wysoką stopą życiową ludności, uwarunkowaną znacznymi zarobkami i taniością samochodów, masowo produkowanych przez olbrzymie zakłady Forda. Tymczasem to jest bezwzględnie jasne, rzeczowe i przekonujące, lecz niepełne: po miła bowiem ognia pośrednie, wiążące dopiero owe dwa czynniki.

Nie trzeba chyba dowodzić, że nawet przy względnym dobrobycie proletariatu nie każda rodzina robotnicza może dorobić się samochodu. Drobne jednak oszczędności umożliwiają rzecz niemożliwą, zwłaszcza przy istnieniu wygodnego systemu spłaty długu: za 50 dolarów, rozłożonych na raty proletariusz w Ameryce nabywa samochód używany, często mocno zniszczony, który własnoręcznie musi doprowadzić do należącego porządku (twierdza techniczna wśród warstw pracujących w Ameryce jest bardzo rozpowszechniona). W ten sposób miliony biednych ludzi dochodzi do posiadania samochodu. Rozkosz zaś tego posiadania — wobec oddalenia mieszkań od ośrodków pracy i wobec konieczności odpoczynku świątecznego po wyczerpaniu tygodniowym organizmu systemem Tylorowskim — jest tak ogromna, że dla każdego kto jej zaznał, psychologicznym nakazem staje się jej spotęgowanie: nabywca samochodu za 50 dolarów ciuła zatem jeszcze energiczniej, dodając cent do centa, a gdy dociuła się znów 50 dolarów, sprzedaje swój gruchot, odświeżwszy go nieco, za tę samą cenę, za jaką go był osiagnął i kupuje dla siebie samochód również używany, lecz w lepszym stanie. Proces podnoszenia swej własności na tem się nie kończy: zrealizowaniem marzeniem Amerykanina jest samochód nowy wprost z fabryki wypuszczony. A ponieważ konstrukcja samochodu doskonalą się z miesiąca na miesiąc, o zrealizowaniu marzenia w tej dziedzinie właściwie mówić nie można. W Ameryce każdy właściciel auta po roku — dwóch latach sprzedaje je, by kupić nowe. Sprzedają takich aut zajmują się

filje zakładów samochodowych, otwierane oczywiście nie dla uzyskania zarobków przy tej sprzedaży, ale dla ułatwienia jej w celu ożywienia handlu nowymi samochodami. Tak ukształtowana organizacja kupna i sprzedaży, sprzedaży i kupna przyrównywana słusznie do perpetuum mobile, jest podstawą rozwoju całej produkcji samochodów w Stanach Zjednoczonych. Produkcja ta daje utrzymanie — po za szoferami, mechanikami i ro-

botnikami, zatrudnionymi w fabrykach samochodów — tysiącnym rzeszom: robotnikom w rafineriach nafty, dostarczających benzyny, kopaczom i kamieniarzom, pracującym przy rozbudowywaniu dróg wszelkiego rodzaju pośrednikom, sprzedawcom, korespondentom, buchalterom i t. p. Stworzona przez życie forma wydobywa jego treść!

I. Br.

M. P.

## Polowanie na wilki przy pomocy automobilu.

151 wilków w ciągu dwóch miesięcy zabił w Ameryce znakomity myśliwy Cummings.

w) W Europie wilki należą już niemal że do rzadkości. Rzadko kiedy gromadzą się w stadach, które mogą stać się niebezpiecznymi dla dobytku osad.

Inaczej jest w Ameryce. W stanie Dakota i Nebraska w Ameryce wilki pojawiają się jeszcze bardzo licznie i wyrządzają tamtejszym hodowcom wielkie straty.

Otóż człowiekiem, który sobie wziął za zadanie uwolnić tamtejszych mieszkańców od tych rabusiów leśnych, jest niejaki Charley Cummings. Od kilku lat poluje on już na wilki. Ale nie czyni tego wcale w tradycyjny sposób na koniu i z psiarnią. Kupił on sobie do tego celu przedewszystkiem dobry samochód. Na tyle samochodu, zamiast siedzeń, znajduje się klatka, w której siedzą jego psy.

Tak więc z psami wygodnie jedzie sobie Cummings do miejsca, gdzie się spodziewa znaleźć wilki. Stado szarych, zgłodniałych wilków przemyka się przez otwartą płaszczynę stepu, pokrytego krzewami i zeschłą trawą. Na czele stada, odrzucając wilk, uważnie rozgląda się na wszystkie strony. Nagle przystaje. Za nim przystaje całe stado. W dalsi na odległej drodze widać jakiś zbliżający się czarny punkcik.

Wilki, z początku zaciekawione przy-

stają. Ów czarny punkcik coraz bardziej się powiększa, instynkt samozachowawczy każe wilkom uciekać. Ten czarny punkt, to samochód Cummingsa. Pociągnięciem linki otwiera on klatkę i jego sfera w pełnym biegu z samochodu wyskakuje, rzucając się za szarem szkodnikiem. Cummings jedną ręką trzyma kierownicę, drugą sykuje strzelbę. Psy dopadają wilków, samochód zbliża się na odległość strzału. Kłębą się szare ciała wilków i błyszczące grzbiety pomocników człowieka. Z kłębówiska ciał wilczych wyrwywają się szare postacie i zmykają w śmiertelnej trwodze. Dwa wilki padają pod kłami gończych psów, reszta pierzcha. Dzień pracy skończony.

Cummings upolował w bieżącym roku 151 wilków tylko w stanie Nebraska. Ponieważ władze wypłacają nagrodę za każdego wilka, więc Cummings zarobił już kilka tysięcy dolarów na swoim procederze. Polowanie na wilki stało się jego specjalnością. Psy zostały tak wytresowane, iż wyskakują z auta pędzącego z szybkością 30 km. na godzinę.

Charley Cummings również nabrał takiego doświadczenia, że nie chybia, mimo iż strzela jedną tylko ręką. Sławą tego pogromcy wilków rozbrzmiewa obecnie cała zachodnia Ameryka.

## Śmierć „nestora” włoskich bandytów.

Miał na sumieniu 30 morderstw, a umarł jako czczony przez wszystkich pustelnik.

w) We wsi Castagna, we włoskiej prowincji Catanzaro, zmarł niedawno w 93 roku życia jeden z najgroźniejszych bandytów włoskich Pasquale Scalzo. Człowiek ten przez długie lata trzymał w ciągłej panice i śmiertelnym przerażeniu całą ludność okolicznych wiosek.

Po upadku panowania Bourbonów i zwycięstwie Garibaldi'ego, przystąpił Scalzo do band tamtejszych, które wypowiedziały wojnę stronnikom nowego rządu. W latach od 1860 do 1866 herszt rabusiów z całą swoją bandą przebiegał wzdłuż i wszerz cały kraj, napadając i plądrując mieszkańców i czynami swemi zdobywając przydomek „niezwycięzonego wilka”.

Groźny przywódca bandytów miał sam na sumieniu ponad 30 morderstw i cały szereg innych zbrodni. Mimo, że posiadał specjalny dar ukrywania się przed okiem władz sprawiedliwości, został w końcu przyłapany i przez sąd w Lucca skazany na dożywotnie więzienie. Pełnych 48 lat przepędził Pasquale Scal-

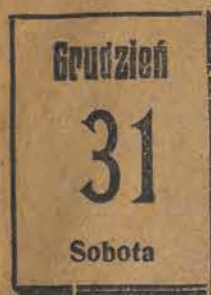
zo w ponurej celi więziennej, gdzie dokonała się w nim dziwna przemiana psychiczna. Groźny, bezlitosny dla innych bandyta i morderca stał się nagle w ciszy celi więziennej mistykiem i ascetą. Dnie i noce przepędzał na modlitwie, która chciała odpokutować za wszystkie popełnione w życiu zbrodnie.

W roku 1915 Scalzo za wstawieniem się królowej Heleny został ulaskawiony i wypuszczony z więzienia. Udał się natychmiast do swej wioski rodzinnej, której nie widział przez pół wieku. I tu ku niesłychanemu zdumieniu wieśniaków, wśród których żyło jeszcze wspomnienie groźnego bandyty, zaczął wieść cichy żywot pustelnika, który nabożnością swoją i miłosierdziem wstawił się wkrótce w całej wsi i jej okolicach i czczony był przez wieśniaków niemal jak święty.

**Pamiętajcie o inwalidach wojennych!**



# Co dzień niesie?



DZIŚ: Sylwestra B. W.

JUTRO: Nowy Rok

Wschód słońca 7.45

Zachód słońca 15.33

Wschód księżyca 11.59

Zachód księżyca 00.00

Długość dnia 08.09

Przybyło dnia 0.04

## NABOŻEŃSTWA W POLSKIM JEZYKU W KOŚCIOŁACH EWANGELICZNYCH.

Dziś, z okazji zakończenia roku starożytności, odbędzie się nabożeństwo w polskim języku w kościele św. Jana o godz. 8-iej wieczorem, które odprawi pastor Kotula, w kościele św. Trójcy o godz. 7 i pół wieczorem odprawi pastor Frischke. W dniu Nowego Roku odprawi nabożeństwo w polskim języku w kościele św. Jana o godz. 11 pastor Lipski a w kościele św. Trójcy w tymże czasie pastor Kotula.

## Z PARAFJI PRAWOSŁAWNEJ W ŁODZI.

Zarząd parafii prawosławnej w Łodzi podaje do wiadomości, iż dnia 31 grudnia nabożeństwo rozpocznie się o godz. 10 wiecz., a o godz. 12 będzie odprawione nabożeństwo noworoczne.

## POCZTA W DZIEŃ NOWEGO ROKU.

Jutro, w dzień Nowego Roku poczta główna i oddziały jej będą całkowicie nieczynne. (b)

## DNI WOLNE OD NAUKI.

Nawiązując do zarządzenia w sprawie podziału roku szkolnego na okresy, Ministerium Wyzn. Rel. i O. P. wyjaśniło, że przerwa między pierwszym a drugim półroczem (dni: 31 stycznia i 1 luty) jest wolną od zajęć szkolnych.

## SADY DORAŻNE.

Z dniem 1 stycznia 1928 r. ustawa o sądach doraźnych przestanie obowiązywać.

Ustawa o sądach doraźnych wygasa dnia 1 stycznia i przedłużone nie będzie.

## GENERAL LITWINOWICZ W ŁODZI.

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych przyjechał do Łodzi d-ca Okr. Korp. Grodno, generał dywizji Litwinowicz. Pobyt jego ma charakter prywatny.

Generał Litwinowicz zatrzymał się u pp. Grehnertów, znanych w Łodzi obywateli.

## EMIGRACJA Z ŁODZI.

Według danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, w okresie tygodniowym od 5 do 10 grudnia włącznie wydano kilka zaświadczeń dla otrzymania bezpłatnych paszportów zagranicznych przez osoby, wyjeżdżające w celach zarobkowych. (u)

## INSPEKCJA AGENCJI POCZTOWYCH PRZEZ URZĘDY NADZORCZE.

W myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów, Dyrekcja Poczta poleciała urzędowi nadzorczemu co najmniej jeden raz na 2 miesiące przeprowadzić niespodzianie szczegółowe rewizje czynności i stanu kasy podległych agencji i urzędów pocztowych.

Wyniki rewizji z ewentualnymi wnioskami przesłane będą niezwłocznie Dyrekcji. (u)

## WIECZÓR SYLWESTROWY W KASYNIE OFICERSKIM.

W dniu dzisiejszym urządza „Rodzina Wojskowa” wieczór sylwestrowy w lokalu kasyna oficerskiego, Al. Kościuszki Nr. 4. Wieczór zapowiada się nader interesująco. Przygrywać będą orkiestry wojskowe.

## KONTROLA KAWIARNI.

Władze administracyjne otrzymują stale skargi na wygórowane ceny w kawiarniach i restauracjach łódzkich.

W sprawie tej przeprowadzona zostanie kontrola kawiarni. (b)

## Uroczyste nabożeństwo w kościele św. Krzyża. J. E. ks. biskup dr. Tymieniecki odprawi mszę św. o godzinie 12-iej w nocy.

Jak się dowiadujemy z Łódzkiej Kurii Biskupiej Ojciec Św. w swej wielkiej łaskawości dla Polski zezwolił J. E. ks. biskupowi dr. W. Tymienieckiemu na odprawienie Mszy Św. w dniu dzisiejszym o godz. 12-iej w nocy. Zezwolenie takie jest niebywale ważnym przywilejem ze względu na ogromnie rzadki wypadek tego rodzaju, gdyż Mszę Św. w nocy kapłanom wolno odprawiać tylko raz do roku t. j. w wigilię Bożego Narodzenia.

A zatem w dniu dzisiejszym odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele

Św. Krzyża, dla uproszenia błogosławieństwa Bożego dla Łodzi, z okazji rozpoczynającego się Nowego Roku. O godz. 11 i pół w nocy odbędzie się kazanie, następnie odśpiewane zostanie „Te Deum laudamus”, poczem J. E. ks. biskup dr. Tymieniecki w asyście licznych duchowieństwa i alumnów łódzkiego seminarjum celebrować będzie Mszę Św.

W uroczystych obrzędach tych cała katolicka Łódź winna wziąć udział, aby uprosić Stwórcę o łaskę dla miasta i kraju.

## Odszkodowania dla ofiar wypadków majowych. Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej.

W ostatnim numerze Dziennika Ustaw z dnia wczorajszego ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 grudnia 1927 r. w sprawie zaopatrzenia osób cywilnych, poszkodowanych w związku z działaniami wojska polskiego w dniach 12—15 maja 1926 r. Rozporządzenie powyższe wydane na podstawie pełnomocnictw przyznaje prawo do zaopatrzenia ze strony Państwa osobom, nie posiadającym środków utrzy-

mania, które w związku przyczynowym z działaniami wojska polskiego w dniach 12—15 maja 1926 r. włącznie doznały uszkodzenia zdrowia, względnie okaleczenia, powodującego utratę przynajmniej 25 procent zdolności do pracy zarobkowej oraz pozostałym po osobach, które zginęły, lub zmarły w związku przyczynowym z działaniami wyżej wymienionymi najbliższym krewnym. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

## Pomoc doraźna dla bezrobotnych. Ostateczny termin rejestracji dodatkowej.

Wobec tego, że z pośród niepozbierających zasiłków ustawowych i doraźnych, a zarejestrowanych w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy do dnia 15 b. m. wł., zgłosiła się do rejestracji w obwodowych biurach Urzędu Zasiłkowego tylko niewielka liczba osób, Magistrat m. Łodzi postanowił przedłużyć rejestrację o dalsze 3 dni, t. j. w poniedziałek, wtorek i środę (2, 3 i 4 stycznia 1928 r.). Rejestracja odbywać się będzie od godz. 15 do 18-iej.

Zainteresowani bezrobotni zgłosić się powinni do rejestracji w następujących biurach obwodowych Urzędu Zasiłkowego:

I B. O. — ul. Bazarna 5 — należący do I Oddziału P. U. P. P.;

II B. O. — ul. Rokicińska 10/12 — należący do II Oddziału P. U. P. P.;

III B. O. — ul. Żeromskiego 74/76 — należący do III Oddz. P. U. P. P.

Bezrobotny, zgłaszający się do rejestracji, winien przedstawić: 1) dowód osobisty, 2) legitymację P.U.P.P., 3) świadectwo gospodarza lub administratora domu, stwierdzające, że mieszka w da-

nym domu, że jest bez pracy, że jest samotny wzgl. kogo ma na wyłącznym utrzymaniu (podać nazwisko, imię, wiek), kto z rodziny bezrobotnego pracuje.

Zaświadczenie powinno być opatrzone pieczęcią meldunkową i podpisem wydanego je właściciela wzgl. administratora domu. Podpis zaś tegoż winien być poświadczony przez odpowiedni komisariat policji państwowej.

Jednocześnie zaznacza się, że podany wyżej termin dodatkowej rejestracji będzie ostateczny, ponieważ Magistrat zmuszony jest przystąpić do zakupu produktów. Wzywa się przeto osoby zainteresowane, a uprawnione aby we własnym interesie zgłosiły się niezwłocznie do rejestracji.

Magistrat m. Łodzi uczyni wszystko, co należy, aby przyjąć z pomocą doraźną najbardziej potrzebującym. W razie nieotrzymania przez osoby uprawnione racji żywnościowej wzgl. opałowej, zainteresowani będą musieli przypisać sobie tylko winę pominięcia ich przy rozdziale produktów.

## PRZEDSTAWIENIE TEATRALNE NA RZECZ „AKADEMIKA”.

Akademickie Koło Województwa Łódzkiego w Krakowie w porozumieniu z wojewódzkim Komitetem Pomocy Młodzieży Akademickiej zakupiło na środe, 4-go stycznia 1928 r. w Teatrze Popularnym (Ogrodowa 18) przedstawienie „Wesołej Pary”, operetki Ziehrera w reżyserji p. Ant. Millera, art. operetki warszawskiej. Akademicy krakowianie mają nadzieję, iż wysoki cel samopomocowy, jaki im przywiera, zdoła skłonić sympatyków i przyjaciół młodzieży akademickiej do licznego przybycia na to przedstawienie i do poparcia w ten sposób polskiego akademika.

Początek przedstawienia o godz. 8,15. Bilety wcześniej do nabycia codziennie od 11 — I w Sekretariacie Koła, Piotrkowska 89, I piętro (lokal Polskiej YMCA).

## „DZIENNIK ZARZADU M. ŁODZI”.

Wyszedł z druku nr. 52 (427) „Dziennika Zarządu m. Łodzi” o następującej treści:

„Miasto Wiedeń w walce z gruźlicą”. Protokół 3 (I sesji) posiedzenia Rady Miejskiej. Sprawozdanie Oddziału Szpitalnictwa za m. październik 1927 roku. Okólnik nr. 28. Kronika miejska. Z życia miast polskich. Ruch wydawniczy. Ogłoszenia.

Adres Redakcji i Administracji: Plac Wolności nr. 14, pokój 33 (II piętro), tel. 28-00.



## Byt kas emerytalnych zagrożony.

Jak wiadomo z dniem 1 stycznia 1928 r. wchodzi w życie rozporządzenie o ubezpieczeniu emerytalnym pracowników fizycznych i umysłowych, wobec czego wszyscy pracownicy, którzy są ubezpieczeni w kasach emerytalnych, istniejących przy poszczególnych instytucjach użyteczności publicznej, muszą być ubezpieczeni w zakładach emerytalnych. W ten sposób kasy emerytalne tracą rację bytu. W związku z tem wyjechała wczoraj do Warszawy delegacja zarządu kasy emerytalnej elektrowni łódzkiej, która uda się do Min. Pracy w celu interwencji by kasa emerytalna przy elektrowni łódzkiej, jako instytucja autonomiczna miała pozostawiony sobie dotychczasowy zakres działania. Żądanie to umotywowane jest tem, że elektrownia łódzka jest częściowo instytucją komunalną i po wygaśnięciu koncesji stanie się całkowicie własnością samorządu. (p)

## Kursy języków obcych przy Związku Handlowców Polskich.

W pierwszych dniach stycznia 1928 r. uruchomione zostaną na Kursach Języków Obcych przy Związku Zawodowym Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) nowe, równoległe grupy dla osób początkujących i zaawansowanych. Wykłady będą języki: angielski, francuski i niemiecki.

Wszelkich informacji udziela i zapis słuchaczy przyjmuje Sekretariat Związku (Piotrkowska 108).

## WĘGIEL PODROŻEJE.

Odbiorcy łódzcy szeregu kopalń węgla w Zagłębiu Dąbrowskiem i Górnośląskiem powiadomieni zostali przez te kopalnie, że z dniem 1 stycznia obniżają rabat przy regulowaniu należności gotówką z 5 na 2 proc. W ten sposób zmniejszenie rabatu, który stanowił jeden z poważnych czynników kalkulacyjnych cen sprzedażnych węgla — będzie musiało wpłynąć na podwyżkę cen węgla w handlu detalicznym. (p)

## Z KOŁA ABSOLWENTÓW GIMN. A. ZIMOWSKIEGO W ŁODZI.

Zarząd Koła Absolwentów gimn. A. Zimowskiego w Łodzi za naszym pośrednictwem prosi wszystkich swych członków o przybycie w dniu dzisiejszym o godz. 1 p. p. do gmachu powyższego gimnazjum, celem wzięcia udziału w oddaniu ostatniej usługi niezapomnianemu przewodnikowi, profesorowi s. p. Marjanowi Sokołowskiemu.

## BAL REPREZENTACYJNY „SOKOŁA”

W dniu 14 stycznia 1928 roku odbędzie się bal reprezentacyjny Sokolstwa Polskiego Okręgu Łódzkiego pod protektorem Marszałka Senatu p. W. Trampczyńskiego i druha Prezesa Związku Sokolstwa hr. A. Zamojskiego.

Celem balu tego jest zainteresowanie społeczeństwa polskiego organizacją Sokola.

## „OPLATEK” W ZW. STRZELECKIM.

Kierownictwo Obwodu Związku Strzeleckiego Łódź-miasto urządza w dniu 1 stycznia 1928 r. o godzinie 17-iej, w lokalu Związku Strzeleckiego przy ul. Sienkiewicza 35 tradycyjny oplatek, na który za naszym pośrednictwem zaprasza wszystkich członków.



### Moc dla dzieci i bezrobotnych m. Częstochowy.

Magistrat m. Częstochowy podjął szereg poczyniń, mających na celu niesienie pomocy bezrobotnym oraz dzieciom. W tym celu powołany został do życia specjalny komitet dożywiania dzieci, który rozpoczął już swą akcję. Z drugiej strony Magistrat zwrócił się do Urzędu Wojewódzkiego o wyasygnowanie pewnych funduszy na zasiłki doraźne dla bezrobotnych. Wreszcie Magistrat wyasygnował fundusze na zakup węgla dla bezrobotnych. (p)

### MASKARADA CZERW. KRZYŻA.

Wiele instytucji społecznych zwraca się do Zarządu Czerwonego Krzyża z prośbą o odstąpienie, wzgl. wypożyczenie dekoracji maskaradowych, które zwykle przez cały sezon karnawałowy były główną ozdobą wszystkich niemal zabaw, odbywających się w Sali Filharmonii. W tym roku jednakowoż Zarząd Czerwonego Krzyża zmuszony jest wszystkim odpowiedzieć odmownie, gdyż wyjątkowo piękna i pomysłowa dekoracja tegoroczna, przygotowywana według projektu przy współudziale jednego z najbardziej znanych artystów-dekoratorów warszawskich, będzie przesłana do Warszawy, celem ozdobienia sal Ratuszowych na balu reprezentacyjnym Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie. To też publiczność łódzka w tym roku, jedynie na maskaradzie Czerwonego Krzyża w dniu 5 stycznia w Sali Filharmonii będzie miała sposobność zobaczenia i podziwiania tej niezwyklej dekoracji.

### PRZEDSIĘBIORCY BUDOWLANI TWORZĄ ZWIĄZEK.

Wobec spodziewanego rozwoju ruchu budowlanego oraz w związku z projektami rozbudowy miasta — przedsiębiorcy budowlani podjęli akcję konsolidacyjną. W tym celu istnieje projekt stworzenia specjalnego związku, jako oddziału warszawskiej centrali związku budowlanego. Konsolidacja ta pociągnie za sobą szereg dodatknych czynników i przyczyni się do wzmożenia akcji budowlanej. (p)

### SYLWESTER W „SAVOY’U”.

Tradycyjnym zwyczajem urzęda „Savoy” w dniu dzisiejszym wielki wieczór Sylwestrowy, uroczajony występami artystów „Polzawidu” (Tańska, Do browolska, Drugski) oraz specjalnie zaproszonych artystów teatryku „Gong”, jak Serafina Talarico, Skonieczny, Kamiński i Laskowski.

Przygotowania do tej nocy humoru i śmiechu są ukończone. Muzyka, taniec i śpiew w atmosferze ogólnej radości z końcem starego a narodzić Nowego Roku gwarantują miłe spędzenie Sylwestra.

### WYPŁATA WYNAGRODZENIA ZA PRACĘ PRZEDWYBORCZE.

Magistrat zawiadamia osoby zainteresowane, że wypłata wynagrodzenia za pracę około sporządzania spisów wyborców rozpocznie się w dniu 3 stycznia r. przyszłego. Godziny i miejsce wypłat po dane zostaną w swoim czasie.

### FAŁSZERZE ŚWIADECTW CECHOWYCH.

Aleksander Iwanow i Mieczysław Kozłowski wpadli na pomysł fałszowania świadectw cechowych szczególnie w rzemieśle kominarskim.

Między innymi za wysoka opłata dostarczyli oni świadectwa niejakim Podgórkowskiemu i Albrechtowi ze Zgierza, którzy na zasadzie otrzymanych dyplomów zajęli się kominarstwem.

Jednakże oszustwo wykryło się i Iwanow, jak również Podgórkowski i Albrecht zasiadli na ławie oskarżonych, podczas gdy Kozłowski zdołał uciec z Łodzi przed rozprawą sądową.

W rezultacie rozpraw Sąd Okręgowy skazał Aleksandra Iwanowa na 18 miesięcy więzienia, Albrechta na 3 miesiące, a Podgórkowskiego na 6 tygodni aresztu.

### CZTERECH CYGANÓW ZAMARZŁO NA ŚMIERĆ.

W lesie Pawłowickim, w pobliżu Strumienia koło Bielska, założyli cyganie oboz. Gdy onegdaś rano robotnicy obozowi przechodzili przez ten las, znaleźli czterech cyganów zamartwych na śmierć. Czterech innych cyganów, których znaleziono nieprzytomnych, odwieziono w stanie groźnym do szpitala.

Miast wieńca na grób

† p.

## Leona Herca

zmarłego dnia 25 b. m. ofiarowują na sieroty po poległych żołnierzach W. P. Zł. 100 (wpł. do admin. „K. Ł.” kw. nr. 882)

Ubezpieczeniowcy Łódzkich Oddziałów.

† p.

## Marjan Sokołowski

Członek Okręgowej Komisji Rozjemczej T. N. S. W., człowiek wysokiej ideowości, nieskazitelnego charakteru i obywatelskiego ducha, zmarł 29 b. m.

Pokój Jego duszy! Pamięci cześć!

Łódzki Zarząd Okręgowy Towarzystwa Naukowych Szkoł Średnich i Wyższych.

# 24 wywrotowców na ławie oskarżonych. Drugi dzień procesu komunistycznego.

W dniu dzisiejszym zapadnie wyrok.

Z pośród szeregu świadków zbadanych w drugim dniu rozprawy na szczególną uwagę zasługują zeznania kierownika V brygady śledczej podkomisarza Zakrzewskiego, który zcharakteryzował każdego z oskarżonych zaznaczając, czy był już aresztowany za komunizm, czy też pozostawał pod obserwacją policji politycznej jako podejrzany o działalność wywrotową. Poza oskarżoną Goldszlakówną oświadcza podkomisarz Zakrzewski, wszyscy oskarżeni znani byli policji politycznej, jako przynależni do partii komunistycznej. Po przesłuchaniu świadków sąd przystąpił do badania dowodów rzeczowych, mianowicie transparentów, odebranych przez policję oskarżonym w chwili aresztowania. Transparenty te noszą następujące napisy: „Precz z knowaniami przeciwko Rosji Sowieckiej”, „Precz z interwencją w Chinach”, „Niech żyje komunizm”, „Wysyłajcie delegacje robotnicze do Rosji Sowieckiej” i t. p. Biegły kaligraf Tyjewski poddaje ekspertyzie karteczkę, znalezioną przy oskarżonej Zaidenfeldównie o treści podburzającej do wystąpień antypaństwowych. Według opinii biegłego karteczka ta najprawdopodobniej pisana była ręką Zaidenfeldówny. Po wysłuchaniu opinii biegłego przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi oskarżenia publicznego, prokuratorowi Hermanowi, który domagał się surowego wymiaru kary dla oskarżonych, których wina została w zupełności udowodniona, nie ulega bowiem kwestii, że brali oni udział w manifestacji komunistycznej 1 maja r. b i wznosili okrzyki antypaństwowe.

Po przerwie zabrał głos adw. Kobyliński, który domagał się uniewinnienia wszystkich oskarżonych, gdyż nie można mówić o udziale oskarżonych w masowych wystąpieniach antypaństwowych o których mówi art. 102 K. K., skoro zostali oni aresztowani pojedynczo i w różnych punktach miasta. W konsekwencji swego przemówienia obrońca wnosi o łagodny wymiar kary, o ileby sąd nie uniewinnił oskarżonych.

Adwokat Berenson obrońca Zaidenfeldówny wnosi o uniewinnienie oskarżonej gdyż ze znalezionych przy niej dwóch biuletów wstępu na wiec posła Sochackiego nie można wnioskować, iż jest ona komunistką. Nie jest dowodem tego również fakt, że interesowała się losem Zandera,

skazanego na 6 lat więzienia za komunizm, a który był jej narzeczonym, czy też bliskim przyjacielem.

Następnie głos zabierali obrońcy reszty oskarżonych poczem sąd udał się na naradę. (p)

## Kłopoty samorządów w Europie.

Program inwestycyjny Bukaresztu na rok 1928.

Willowy system rozbudowy rumuńskiej stolicy z wielkimi ogrodami jest przyczyną, że Bukareszt ma obszar równy obszarowi Paryża, jakkolwiek ma tylko 800.000 mieszkańców. Nadmiernie wielki obszar powoduje miastu wielkie koszty i trudności przy utrzymywaniu porządku, brakuaniu ulic, kanalizacji, wodociągach, oświetleniu i t. d. Burmistrz miasta dr. Constantinescu oświadczył nie dawno, że nie może nikogo dziwić, że koszt inwestycji miejskich oblicza się na kilkadziesiąt miliardów lei, skoro się zważy, że Bukareszt jest miastem ostatnich lat sześćdziesięciu. Według uchwalone-

go trzyletniego programu inwestycyjnego przybędzie w każdym roku 50 km. nowych wodociągów, czyli razem 150 km., które będą doprowadzać wodę do wszystkich dzielnic miasta.

W przeciągu tych trzech lat ma się przeprowadzić 200 km. przewodów elektrycznych, celem oświetlenia wszystkich ulic. Najbardziej kosztowne będzie brukowanie ulic. W roku 1928 będzie się budować głównie chodniki. Dzięki dotychczasowym staraniom magistratu nad zdrowotnością miasta, spadła śmiertelność z 30% na 10%.

## Zuchwały napad bandycki pod Łodzią.

Złoczyńca steroryzował niewiastę i zrabował 245 zł.

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia wieść Ludwiny gminy Biela pod Łodzią była widownią zuchwałego napadu bandyckiego. We wsi tej zamieszkuje bogaty gospodarz Józef Soziński. Wśród okolicznych mieszkańców krążył wersje, że przechowuje on u siebie większą sumę pieniędzy. Wersje te stały się powodem napadu na mieszkanie Sozińskiego. Krytycznego dnia o godzinie 10 min. 30 wieczorem podczas nieobecności Sozińskiego zapukał ktoś do drzwi. W mieszkaniu znajdowała się wówczas żona Sozińskiego z dziećmi. Gdy drzwi otworzyło, do mieszkania wtargnął jakiś zamaskowany złoczyńca, uzbrojony w rewolwer i nakazał wszystkim obecnym wnieść ręce do góry. Przerazona kobieta i dzieci spełniły rozkaz bandytów, którzy nakazali Sozińskiej wydać wszystkie posiadane pieniądze, grożąc śmiercią. Sozińska wskazała opryszkowi skrynię, w której przechowywane były pieniądze. Bandyta nie przestając teroryzować obec-

nych rewolwerem, przystąpił do rewidowania skrzyni i znalazł w niej 245 zł. Zapytana, czy więcej pieniędzy nie posiada, Sozińska oświadczyła bandycie, że maż przechowuje pieniądze w banku w Brzezinach. Spłoszony szczeniem psa bandyta opuścił mieszkanie Sozińskich i zbiegł w niewiadomym kierunku. Dopiero wtedy zaczęła Sozińska wzywać pomocy. Zbiegli się mieszkańcy sąsiednich zagrod, jednakże pościg za bandytą nie dał żadnego rezultatu. Powiadomione o napadzie władze policyjne zarządziły szereg obław i rewizyj, dotychczas bez rezultatu. (p)

## CYRK Al. Kościuszki Nr. 73.

Dziś! 2 przedstawienia. Sala ogrzana. CENY od 1—4,50 zł.



PRAWO I SAD,

Spekulacja giełdowa a prawo karne.

Perturbacje na giełdach, posiadające nieraz charakter spekulacji, wysuwają zagadnienie, jak na problemat spekulacji giełdowej zapatruje się prawodawca polski w projekcie nowego kodeksu karnego.

W spekulacji giełdowej, panoszącej się zresztą we wszystkich krajach, istnieją dwa groźne niebezpieczeństwa. Pierwsze polega na możliwości wciągnięcia do gry giełdowej osób nieletnich i nieorientujących się w istocie operacji giełdowych które często kończą się ruiną majątkową.

Tamę ochronną przeciw dwóm powyższym niebezpieczeństwom zawiera prawo b. Kongresówki w postanowieniach obowiązującego rosyjskiego kodeksu karnego z 1903 r. Artykuł 264 wymienionej ustawy przewiduje karę więzienia do 1 roku za rozgłaszanie na giełdzie wieści fałszywej w celu wywarcia wpływu na zawarcie umów giełdowych.

Małoletnich i osoby wogóle nieorientujące się w istocie operacji przez nie zawieranych chroni artykuł 611 § 1 tegoż kodeksu, który nakłada karę więzienia za świadome skłonienie osoby nieorientującej się w istocie zawieranej tranzakcji do zawarcia niekorzystnej umowy.

Projekt polskiego kodeksu karnego, opracowany przez prof. W. Makowskiego, donosił tę materię zamieszcza w dziale XXIII, zatytułowanym: „Oszustwo i nieuczciwość majątkowa”. Z powyższego układu materii widać, iż projekt traktuje t. zw. przestępstwa giełdowe ze strony raczej prywatno-prawnych szkód majątkowych. Moment interesu publicznego jest na drugim planie. Prawo b. Kongresówki natomiast przestępstwa rozpowszechniania fałszywych wieści na giełdzie lokuje w dziale „o pogwałceniu przepisów porządku publicznego”. Jest to niewątpliwa różnica stanowisk, którą wypada zaakcentować.

ZATRUCIE GAZEM.

Podczas włączania Magistramu m. Piotrkowa do sieci kanalizacyjnej w wykopanym dole, gdzie pracowali robotnicy, wybuchły nagle gazy. Na skutek wybuchu jeden z pracujących robotników niejaki Głowacki zatruty został gazem. Głowackiego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala. (p)

PODEJRZANY KUPIEC W ŁÓDZI.

Kupiec częstochowski Abram Klinger stalował w Łodzi transport lusterek. Istotną przewozowy ten towar przyjął Jan Epstein, który towar odebrał i rozpoczął sprzedawać lusterka po sklepach. W transakcje te cieszył się powodzeniem, gdyż wobec świąt szereg firm chętnie zaopatrywało się w tanie lusterka. Jeder z właścicieli sklepów zainteresował się pochodzeniem towaru, a przyparto do muru podnieśli nie mogli przedstawic żadnych dowodów, ani rachunków. Policja zaopiekowała się więc przedsiębiorczym kupcem. Jego sprawa przekazana została sądom. (p)

OPLATEK CECHU MISTRZÓW SZEWCZKICH.

Jak donosiliśmy, w dniu 6 stycznia 1928 r. odbędzie się „opłatek”, urządzony staraniem zarządu cechu mistrzów szewskich dla swych członków.

Zapisy na opłatek przyjmuje sekretariat cechu przy ul. Piotrkowskiej 79 do dnia 2 stycznia włącznie.

Okazyjnie

Przedam meble stołowe, składające się kredensu, seğara stojącego firmy Bera, stołu jaskowego, 5 krzesel, fotelu sprężynach, krytego gobeliną oraz jedyńcze sprzedaje. Cegielniana 36, torca wskaże, obejrzyć można od 9 rano do 9 wiecz.

Wesoły łodzianin w stolicy.

Niegodny czyn fotografa W.

Z Warszawy donoszą:

Właściciel zakładu fotograficznego w Łodzi, Teofil W., przybył do Warszawy na święta. Stolicy nie znał, bo nigdy w niej nie był. Celem zapoznania się z prastarym grodem syrenim wesoły łodzianin wyszukał sobie godnego kompana w osobie przyjaciela swego, nie w cieniu bitego warszawianina Jakubowskiego Antoniego i ruszył odczocho na Warszawę. Niezwykły ruch oszłomił przybyśza. Chcąc nieco wypocząć i ochłonać z wielkomięskiego gwaru, udali się przyjaciele na Stare Miasto. Tutaj w oko łodzianina wpadł godny uwagi „przybytek” restauracyjka „Słowianka”. Odezwiała się śnać w nich gorąca krew Słowian Wstąpił, a ponieważ nie zbywało na smacznych potrawach i smaczniejszych napojach, gości z satysfakcją miłą raczyli się niemi.

Przywykły do gwaru Jakubowski wkrótce opuścił restaurację, zostawiając w niej przyjaciela. Tutaj ocknęła się dusza łodzianina. Zabrawszy swe lary i penaty wesoły łodzianin ulotnił się cichaczem. W pokoju zapanała cisza. Zwabiona tem kelnerka dyskretnie zajrzała i, o dziwo, nie zastała w nim gości. Podniosła alarm. Właściciel z kelnerką wybiegł z zakładu. Łodzianin umknął. Rachunek w sumie 25 złotych pokryła kelnerka z własnej kieszeni. Wkrótce też nie wiedząc o niczem zjawił się w restauracji Jakubowski ponownie. Nie uszło mu tym razem gładko. Został przytrzymany. Przyparty do muru wypierał się a co więcej oskarżył właściciela zakładu o kradzież 900 złotych. Widząc policję, cofnął swe zarzuty i część rachunku uregulował.

Pierwsze próby transfuzji krwi.

Jan Denis pierwszym realizatorem teorii.

W r. 1723-4m lekarze angielscy po raz pierwszy zastosowali transfuzję krwi z jednego zwierzęcia na drugie i zbadali jej wyniki zapomocą licznych doświadczeń, dokonanych na owcach, psach i koniach. Zaden jednak nōe ośmielił się wypróbować nowej metody na człowieku. Pierwszy dokonał tej operacji Jan Denis, z wydziału medycznego w Paryżu. Ogłosił też później kilka wypadków uzdrowień, między innymi obudzenie człowieka z długiego letargu zapomocą transfuzji końskiej krwi.

W następstwie tych pomyślnych wypróbow, zebrało się dziewięciu doktorów Sorbony między nimi nadworny lekarz Helvetius, celem dyskusji nad nową metodą, którą uznali za „dozwoloną”. Ale kilka nieszezęśliwych wypadków zdyskwalifikowały transfuzję tak gruntownie, iż Ludwik XV i papież zabronili dalszych doświadczeń. Dopiero w r. 1796-ym, po dwudziestu latach badań i obserwacji, angielski lekarz Jenner, wynalazłszy szczepionki, wykazał, jak wielkie znaczenie mają zwierzęta w lecznictwie. Teorię tę, znacznie później udoskonalili Pasteur.

Tragiczna omyłka przy leczeniu króla Ferdynanda.

Czyżby zawinił lekarz?

Lekarz bukareszteński, dr. M. Jonescu opublikował w dzienniku „Indroptarea” artykuł, który rzuca dziwne światło na sposób leczenia króla Ferdynanda, zmarłego w lipcu r. b.

Według artykułu tego, król zmarł na raka grubej kiszki, który o ile się go zawczasu rozpozna i leczy, jest tylko lekka formą tej strasznej choroby. U króla Ferdynanda rozpoznano przyczynę choroby dopiero w ostatniej chwili, kiedy już cały organizm był zarażony. Królewski lekarz przyboczny, dr. Juwara, nigdy do konsultacji innych lekarzy, obawiając się, by nie stracił dobrego klienta. Dr. Juwara zadawał sobie powierzchniem badaniem króla, operował go w roku 1925 na przepuchlinie, w r. 1926 na krwawicę, a „gdvby nie nastąpiła śmierć — pisze dr. Jonescu, — masakrowałby króla w dalszym ciągu”.

Jeśliby dr. Juwara był zbadał króla dokładnie, sam lub z pomocą innych, — stwierdziłby niewątpliwie istotną przyczynę choroby, a król mógłby żyć jeszcze 5-6 lat. Dr. Juwara przeprowadzał nawet operację zupełnie sam, nie dopuszczając do nich innych lekarzy. Dopiero, kiedy stan zdrowia króla pogorszył się już poważnie, powołano do konsultacji d-ra Mamulca, który orzekł, że krwawica jest tylko oznaką ciężkiej choroby grubej kiszki i zaproponował zwolnienie szerszego konsylium lekarskiego. Powołano jeszcze czterech lekarzy, którzy stwierdzili, że choroba posunęła się już tak dalece, że nie było zupełnie widoków uratowania życia królewskiego. Życie króla — kończy dr. Jonescu — zostało skrócone o kilka lat, jedynie dzięki niesumienności i niedbalstwu jego przybocznego lekarza.

Ruch wydawniczy.

R. Marjański. Praktyczny podręcznik dla palaczy kotłów parowych. Z 181 rysunkami w tekście. Stron 256. Nakładem księgarni Ludwika Fiszera, Łódź — Katowice, 1927. (Biblioteka Techniczno-Naukowa Fiszera nr. 20).

Nowy tom Biblioteki Techniczno-Naukowej spełnia rolę, dająca się od dość dawna odczuć w naszej literaturze technicznej. Zwłaszcza Łódź, jako miasto przemysłowe, odczuwała brak przystępnie i rzeczowo opracowanego podręcznika dla palaczy kotłów, którzy przeważnie nie mieli możliwości korzystania z podobnych książek w obcych językach i obywać się musieli bez podręcznika.

Książka p. Marjańskiego jest zwięzła, umiejętnie i przystępnie opracowanym zbiorem wszelkich wiadomości, potrzebnych palaczom przy obsłudze kotła. W ośmiu rozdziałach omówione są: pojęcia wstępne, potrzebne palaczom (z zakresu fizyki elementarnej); paliwo, ze szczególnym uwzględnieniem tych gatunków paliwa, które stosuje się do opalania kotłów parowych; budowa kotłów parowych z uwzględnieniem materiałów, używanych do budowy kotłów; palenisko kotła parowego; najważniejsze systemy kotłów parowych; osprzęt kotła parowego oraz przyrządy pomocnicze; zasady obsługi kotła parowego. Ten ostatni rozdział zawiera szereg cennych wskazówek praktycznych dla obsługujących kotły parowe. Wreszcie wartość książki podnosi bardzo „Dodatek”, zawierający wszystkie najważniejsze przepisy prawne, dotyczące budowy, usta-

wiania, urzędowego dozoru i obsługi kotłów parowych.

Książka ułożona jest metodycznie i odznacza się przystępnym wykładem. Odda ona niewątpliwie duże usługi nie tylko palaczom i jego pomocnikom, ale także i właścicielom zakładu przemysłowego, zatrudniającego kotły parowe. To też winna się ona znaleźć w ręku każdej osoby, mającej jakkolwiek styczność z pracą kotłów parowych.

„Czerwona Gwiazda”. Prawda o Sowietach i komunizmie, Tadeusz Teslar, T-wo Wyd. Strzelczyk i Kasinowski. Skład: Główna Księgarnia Wojskowa. — Warszawa 1928. — Cena zł. 4.50.

Wiele się mówi i pisze o Sowietach i komunizmie, jednak zazwyczaj nie są to zgłębione i oparte na dokumentach wiadomości. Za zainteresowanie mas społeczeństwa polskiego zagadnieniem upadającego komunizmu, a równocześnie podnoszącej się państwowości sowieckiej na naszym zagranicznym Wschodzie, skłoniło autora „Czerwonej Gwiazdy”, Tadeusza Teslara, publicysty warszawskiego do napisania zwięzłego obrazu o Sowietach i komunizmie, w ujęciu przedewszystkiem prawdy dziełowej.

Książka ta stanowi prócz wartości ścisłej informacji o Sowietach i rozwoju partii bolszewickiej, bardzo cenny materiał argumentacyjny dla tych czynników, które życiowo zmuszone są do przeciwstawiania się tendencjom komunizmu sprytnie zamaskowanego i występującego w rozmaitej

roli politycznej, społecznej czy gospodarczej. Niezawodnie spełni ona rolę poważną, nie od zapatrywań obozów politycznych, tylko ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu.

Autor jako znawca problemu, który był w swoim czasie w Moskwie jako korespondent Polskiej Agencji Telegraficznej, dzięki temu mógł bezpośrednio zetknąć się z formą z bolszewickiego i systemem odmiennego myślenia czynników państwowych sowieckich. W książce swej Tadeusz Teslar poruszył najistotniejsze zagadnienia bieżące, gdyż szczególnie chodziło autorowi o aktualizację tematu, by tem łatwiej udostępnić czytelnikowi polskiemu pole widzenia na Sowietach i bolszewizm rządzący.

Treść rozdziałów tłumaczy całą nić przewodnią autora, która doprowadziła aż do ostatnich wypadków grudniowych 1927 r. w związku z wydaleniem Trockiego z partii. W pierwszym szkicu autor omawia zagadnienie kapitalizmu w świetle krytyki komunizmu w drugim, stosunek państwowy Zw. S. S. R. do państwowego świata kapitału międzynarodowego, w następnych — wojenną politykę komunizmu rozwój gospodarki Zw. S. S. R., drogi komunistyczne polityki narodowościowej, zasady opozycji bolszewickiej. Wkońcu autor przedstawia czytelnikowi Sowietów przez pryzmat literatury bolszewickiej, dając tym dowód obiektywizmu.

Całość książki organicznie związana, dając obraz układu sił i możliwości rozwojowych naszego sąsiedza wschodniego.

Książka ta winna znaleźć się w rękach każdego inteligenta, interesującego się zagadnieniami społecznymi, politycznymi i ekonomicznymi.

Wydanie książki bardzo estetyczne.

„MUZYKA”.

Na czele ostatniego numeru (gwiazdkowego) miesięcznika „Muzyka”, wychodzącego pod srebro redakcja Mateusza Glińskiego, zamieszcza na została piękna improwizacja Stanisława Przybyszewskiego p. t. „Ton duszy polskiej”. Następnie po niej dłuższe studium prof. dr. A. Chybińskiego o kolendach i pastoralkach polskich. Igor Strawiński rzuca garść interesujących uwag o współczesnym neoklasycyzmie. Twórca systemu gry styki rytmicznej E. Jaques-Dalcroze omawia szczegółowo podstawy tego systemu, zaś Luta Nunnberg skreśla zasady swego nowego systemu pedagogii muzycznej, polegającego na stosowaniu zdjęć kinematograficznych. Treść numeru uzupełniają artykuły St. Niewiadomskiego („Muzyka podhalańska”), Z. Wasilewskiego („Kolebka M. Karłowicza”) i dokończenie studium M. Glińskiego (z dzieł wata dyrygenckiej).

Numer zawiera obszerną, jak zwykle kronikę, recenzje, przegląd prasy, rozmaitości, komunikaty i obszerny dział radijofoniczny. Nadto do numeru dołączony jest „Bulletin Musical” w języku francuskim.

W dodatku nutowym „Srebrny Róg” Tadeusza Jareckiego.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Kapięczyńska 13, tel. 406-50.

„Iskry” tygodnik ilustrowany dla młodzieży w numerze z dnia 24 grudnia przyniosły szereg ciekawych artykułów gwiazdkowych o „WIII” i „Szopce” oraz pełne nastroju gwiazdkowe poezje. Po za tem znajduje się w nr. 2 dalszy ciąg nadszyczał zajmujących przygód p. Zbigniewa Zaniewickiego z jego młodzieńczej podróży „Wpoprzedk Atlantyku”, dalszy ciąg powieści Z. Dromlewickowej „Dziecko kina” i stały dział z życia harcerskiego i korespondencji młodzieży.

Numer bogato ilustrowany sprawia wrażenie bardzo dodatnie i prawdziwie estetyczne. Okładka ozdobiona oryginalnym rysunkiem.

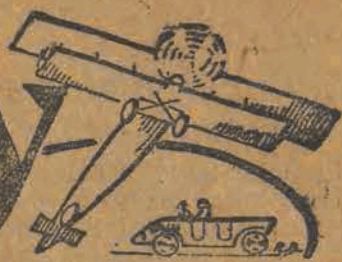
KING Dom Ludowy ul. Przejazd 34. Dziś! — — Dziś! Przepiękny film salonowo-erotyczny p. t. Hazard życia Dramat ilustrujący życie złotej młodzieży. W roli gł. słynna artystka Marion Nixon. Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr. W soboty, niedziele i święta od godz. 3 popoł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. 40 gr.

ZALISZE 1172 do REKLAM GAZETOWYCH CENNIKOW PROSPEKTÓW Złotnicę fotograficzną dla celów reprodukcyjnych RYSUNKI PROJEKTU REKLAMOWE I WYDANIENIE WYKONANIE BORKENHAGEN 100 ŁÓDŹ





# Kurier Sportowy



## Wychowanie fizyczne kobiety polskiej. Inicjatywa godna pochwały.

Sprawa wychowania fizycznego kobiety polskiej rozwijała się do dnia dzisiejszego w tempie dziwnie powolnym. Szukając przyczyn tego stanu rzeczy, porównując spontaniczny rozwój idei sportu w krajach zagranicznych z żółtym krokiem naprzód, tak mozolnie dokonywanym u nas, przyznać musimy, że zawił tu przedewszystkiem, jeśli nie wyłącznie, sam świat kobiecy. Oczywiście, niedostateczna propaganda, z takim wysiłkiem prowadzona przez nieliczne, przekonanone i zdobyte dla idei, jednostki, nie była w stanie dotrzeć wszędzie. Ale z drugiej strony dziwna, niepojęta obojętność dla sprawy własnej kultury fizycznej przejawiał sam ogół kobiet, które z racji swego poziomu umysłowego winny były zająć oddawna już pozytywne w tej sprawie stanowisko, winny były przez usta swych, dość licznych organizacji zwrócić uwagę ogółu kobiet na doniosłość praktykowania w swym życiu codziennym ćwiczeń, mających na celu zapewnienie im sprawnej funkcjonowania wszystkich władz ustroju fizycznego i fizjologicznego.

Z radością dziś przyznać musimy, że pierwsze długotrwałe lody obojętności naszego świata kobiecego w stosunku do idei wychowania fizycznego — przełamane wreszcie zostały. Usilna wytrwała propaganda hasła odrodzenia fizycznego zrobiła swoje. Boiska sportowe, pływalnie, hale gimnastyczne zapełniają się coraz liczniejszymi szeregami młodych kobiet, spragnionych ruchu, pragnących zapewnić sobie sprawność fizyczną na długie lata, a uniknąć przedwczesnego wzdornienia. Nareszcie przemówił mocnym głosem zorganizowany świat kobiecy, co więcej — po wydaniu opinii swojej o doniosłości sprawy, bezwzględnie przystąpił do czynu — organizacji.

W szczegółach zainteresowanie się sprawą wychowania fizycznego przez organizację kobiecą wygląda, jak następuje: Ostatnio z inicjatywy poszczególnych organizacji kobiecych, na szeregu zebrań postanowiono stworzyć komitet międzyorganizacyjny, powołany dla propagowania idei wychowania fizycznego wśród ogółu kobiet polskich. W skład organizacji tej wejść mają wszystkie społeczne organizacje kobiece, bez względu na ich przebieg polityczny oraz program pracy. Imięmi słowy mówiąc, każda z organizacji, do międzyorganizacyjnego komitetu należących, wpisuje do programu swej pracy jeszcze jedno zadanie, a mianowicie — troskę i staranie o rozwój i propagandę idei wychowania fizycznego wśród kobiet.

Doniosłości życiowej nowopowstałej organizacji centralnej nie umiemy dość mocno podkreślić. Sam fakt jej powstania dowodzi, że w sferach kobiecych uwalnia się wreszcie mocne przekonanie o przydatności życiowej uprawy sportów i konieczności jak najszerzego ich stosowania; celem podniesienia poziomu fizycznego i sprawności ogólnozyciowej wśród ogółu kobiet. Umiejtna propaganda idei ze strony nowopowstałej organizacji władza za faktem jej powołania do życia — stanowić może krok dalszy, niezmiernie korzystny, w demokratyzacji ćwiczeń fizycznych.

Gdyby chodziło o scharakteryzowanie roli, jaką ów międzyorganizacyjny komitet może i powinien odegrać w rozwoju idei sportów wśród kobiet, gdyby chodziło o przedwstępne wykreślenie w ogólnych zarysach jego programu pracy, niezawodnie gros uwagi należałoby skierować na działalność propagandową. Działalność ta wszakże, jakkolwiek wagi pierwszorzędnej, nie może wyczerpywać całości prac. Opinia zorganizowanego świata kobiecego, przekonanego do głębi o wielkim znaczeniu podniesienia sprawności fizycznej ogółu kobiet, stać się może ważnym czynnikiem w poczynaniach praktycznych, mających na celu zapew-

nienie materialnych środków, umożliwiających praktykowanie ćwiczeń i sportów.

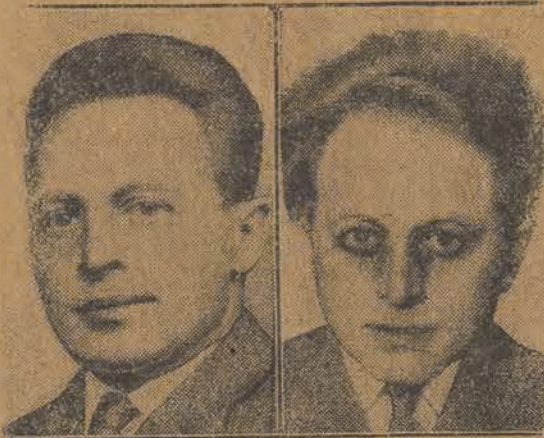
Przechodząc do szczegółów, — nowo powstała centrala organizacji kobiecych po za propagowaniem w prasie i na zebraniach idei sportu, po za zakładaniem w ramach swoich własnych organizacji kółek sportowych i gimnastycznych, winna swą opinią zorganizowanego świata kobiecego domagać się od czynników państwowych i miejskich zadośćuczynienia potrzebom sportu, a więc zakładania boisk, budowy hal gimnastycznych, pływalni i t. d. Winna domagać się, aby potrzeby wychowania fizycznego kobiety znajdowały racjonalne zaspokojenie, aby w miastach prowincjonalnych nie stawiano przeszkód rozwojowi sportów wśród kobiet, aby w akcji zapomogowej, prowadzonej przez władze państwowe czy miejskie, nie były pomijane odpowiednie organizacje kobiece.

Jeśli społeczne organizacje kobiece zechcą rzetelnie przyłożyć ręki do wspólnej pracy z organizacjami sportowymi, oddadzą tym ostatnim, a tem samem całemu polskiemu sportowi kobiecemu, olbrzymią usługę. Zjedną bowiem z jednej strony organizacjom sportowym wiele nowych zwolenniczek, a z drugiej — siłą opinii swej zdobędą będą w stanie lepsze warunki materialne dla rozwoju sportów.

Oczywiście, międzyorganizacyjny komitet kobiecy nie może ograniczać sfery wpływów swych i pracy jedynie na teren większych miast. Praca jego najbardziej przydatna być może właśnie w środowiskach mniejszych, dla idei sportu kobiecego usposobionych dość wrogo. Wyrabować stopniem uświadczenia właśnie w

psychice kobiet z prowincji, zjednywać je dla sprawy kultury fizycznej, działać w sposób energiczny przez swoje organy zacyjne agendy lokalne — oto jest zadanie, które napewno w szeregu innych nie zajmuje ostatniego miejsca.

### Paweł Dietel



górnika ze Śląska może bez zapadnięcia w ekstazę religijną zademonstrować na swem ciele wszystkie zjawiska, jak krwawienie i t. d., zaobserwowane u Teresy Neumann w Konnersreuth. — Dietel może przez całe minuty trzymać swe członki w ogniu bez odcauwania bólu i bez śladów ran. — Młody ów górnik dokonuje tych „cudów” przez silną koncentrację woli przy pełnej świadomości. Fotografie przedstawiają tego zadziwiającego człowieka w stanie normalnym i po krwawieniach.

## O narodowy fundusz olimpijski.

Przed sportem polskim leży obecnie wielkie zadanie. W przyszłym roku stanie on do walki na IX Igrzyskach Olimpijskich w obliczu całego świata. Na stadionie olimpijskim kwiat młodzieży naszej zadokumentuje o tężynie fizycznej młodych pokoleń, o szerokiej pracy pod znakiem idei odrodzenia fizycznego prowadzonej.

W klubach i związkach sportowych wra praca przygotowawcza. Rząd w zrozumieniu powagi naszego wystąpienia olimpijskiego wybitnie współdziała pracą władz sportowych, będąc w ścisłym porozumieniu z Polskim Komitetem Olimpijskim.

Spółczesność polska musi poprzeć usiłowanie świata sportowego i rządu, musi poprzeć je moralnie i materialnie. Pilnie trenujący sportowcy winien czuć za sobą opinie społeczeństwa, które pragnie zwycięstwa polskiego i czynnie w osiągnięciu przyszłych sukcesów współdziała.

W chwili obecnej w całej Polsce rozbrzmiewa hasło zbiórki na Fundusz Olimpijski.

## Doniosłe wnioski

### zapadły na pierwszym zjeździe automobilowym.

Na odbytym ostatnio Pierwszym Ogólnopolskim Zjeździe Automobilowym w Warszawie zapadł cały szereg wniosków, których treść jest dalszym ciągiem systematycznej pracy, mającej na celu stworzenie dla automobilizmu polskiego odpowiednich warunków rozwoju pod każdym względem.

Tak więc w związku z obecnym fatalnym naogół stanem naszej drogowej sieci komunikacyjnej wystąpiono do władz o jak najszybsze stworzenie funduszu drogowego, opartego na podatku

państwowym, nałożonym na wszystkie pojazdy, korzystające z dróg bitych zarówno mechanicznie jak i konne.

Dalsze wnioski dotyczą się budowania wiaduktów, względnie tuneli w miejscach przecinania się dróg z ruchliwymi arterjami kolejowymi, ujednostajnienia w całym państwie przepisów o ruchu kołowym i wydanie jednolitej ustawy, regulującej odpowiedzialność cywilno-prawną automobilisty.

W dziedzinie sportowej zapadły dwie wielkiej wagi uchwały. Pierwsza z nich

komitet olimpijski winny dotrzeć wszędzie i poruszyć całe społeczeństwo. Niech nie zawierają wielkich datków, lecz niechaj mieszczą nazwiska dziesiątek tysięcy osób, składających ofiary choćby najmniejsze.

Polski Komitet Olimpijski posiada własne konto w PKO. Nr. 14450.  
Redakcja nasza również przyjmuje wpłaty.

### NOWA REKORDZISTKA ŚWIATA.

Wyniki, osiągnięte przez kobiety w pływaniu, dobitnie udowadniają, że sport ten jest jednym z najbardziej dla kobiet odpowiednich.

W żadnym ze sportów rekordy ustanawiane przez kobiety nie podchodzą tak blisko do najlepszych czasów męskich, jak w pływaniu. Co więcej, rekordy te są wciąż ulepszone przez światowe szampionki pływactwa.

Najlepszą klasą na świecie są pływaczki amerykańskie, dzierżące w swych rękach gros światowych rekordów kobiecych. Coraz częściej jednak pojawiają się pretendenci do tytułu rekordzistek świata również na horyzoncie Europy.

W ostatnich tygodniach w czasie zawodów pływackich w Magdeburgu niemiecka pływaczka Hilde Schrader, ustanowiła nowy rekord światowy w stylu klasycznym na dystansie 200 m., osiągając czas 3 m. 15.6 sek.

W Polsce, niestety, zbyt niski jest poziom pływania kobiecego, aby panie nasze mogły marzyć o rekordach światowych. Ale idziemy wciąż naprzód, a za kilka doczekamy się może prawdziwych gwiazd pływackich o blasku międzynarodowym.

### PLANY HOUBENA.

Znakomity, światowej sławy sprinter niemiecki, Houben, w udzielonym prasie niemieckiej wywiadzie, oświadczył, że w ciągu zimy bieżącej ma zamiar sześciokrotnie startować w zawodach, jakie odbędą się w halach zimowych Berlina, Hamburga, Wrocławia, Lipska Sztutgardu i Monachium. Houben pragnie tym sposobem wypróbować wartość swego zimowego treningu.

Skład niemieckiej sztafety 4 × 100 m. Igrzyska Amsterdamskie projektowany jest w osobach: Cortea dr. Wichmann, Houben i Körnig. Houben krytykuje ten skład i ze swej strony proponuje: Schürer, Salza, Körnig i siebie.

Niemcy mają tylu wybitnych sprinterów, nic więc dziwnego, że są trudniący w wyborze.

### KOBIECY NA OLIMPJADZIE.

Na Igrzyskach IX Olimpiady po raz pierwszy wprowadzone zostaną konkurencje lekkoatletyczne dla kobiet. a mianowicie 100 i 800 mtr., sztafeta 4 × 100 m. Skok wzwyż oraz rzut dyskiem. Najlepsze wyniki w powyższych konkurencjach osiągnięte w roku bieżącym, w gładzą następująco: Bieg 100 mtr. Gladisch (Niemcy) 12.4; bieg 800 mtr. Batschauer (Niemcy) 2.23.8; sztafeta 4 × 100 Niemcy i Anglia ok. 50 s. Skok wzwyż — Green (Anglia) 158 cm. Rzut dyskiem — Konopacka (Polska) 39.18 mtr. Jak widać z powyższego — wodniczki polskie, oprócz Konopackiej, zostają dość daleko w tyle za swymi koleżankami zagranicznymi, tem więcej cały szereg lekkoatletek europejskich osiąga wyniki, zbliżone do powyższych.

nadała słynnemu automobilście polskiemu, posiadaczowi lwiej większości skich rekordów automobilowych „Pierwszego Mistrza Polski w jeździe automobilowej”, p. inż. Henrykowi Feldtowi, druga — zwraca się do władz państwowych i samorządowych o wybudowanie pod Warszawą szosy samochodowej o zamkniętym obwodzie, która służyłaby za tor prób dla samochodów w puszczanych z fabryk krajowych oraz miejsce wyścigów.

Obecni na posiedzeniu przedstawiciele władz w osobach: pp. Nestorowicz, przedstawiciele Min. Robót Publicznych gen. Składkowski, Min. Spraw Wewnętrznych, plk. Ruckemana, przedstawiciele Min. Spraw Wojskowych, Słomskiego — prezydenta m. st. Warszawy Jaroszewicza — komisarza rządu m. st. Warszawy i in. powyższymi sprawami żywo się zainteresowali.



# EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Sobota, 31 grudnia 1927 r.

„Kurjer Łódzki“.

## Z kłopotów życia gospodarczego Niemiec.

**Wzrost bezrobocia. Szczecin zagrożony przez rozwój Gdańska. Czy pamiętają o tem gdańszczanie? Demonstracyjna pomoc dla Prus Wschodnich.**

Berlin, 30 grudnia.

ex) Szczęśliwe zakończenie zatargu o place i czas pracy w przemyśle żelaznym nadto likwidacja szeregu innych konfliktów między pracodawcami a robotnikami, jakie w ciągu listopada i grudnia nawiedziły górnictwo i hutnictwo niemieckie, odsunęły na dłuższy — zdaje się, okres widmo strajków w gospodarce Niemiec. Niepokój wywołuje natomiast sezonowy, a więc nie z konfliktów wyniki, wzrost bezrobocia, wzrost, który w roku bieżącym wobec bardzo surowej zimy, jest szczególnie silny. Spadek zatrudnienia w miesiącach zimowych nie zwróciłby też może specjalnej uwagi, gdyby nie właśnie, w początkach grudnia zaznaczone, silne jego tempo: ilość pobierających zapomogli stała, która od szeregu miesięcy oscylowała około 300 tysięcy, wzrosła bowiem w ciągu ostatnich 14 dni listopada na 605,000, a ogólna ilość bezrobotnych osiągnęła 752,000, a zatem niemal 10 proc. ogólnej liczby zatrudnionych w przemyśle niemieckim robotników.

Cyfrę tę podaje zresztą jedynie dla ilustracji, gdyż w rzeczywistości nietylko przemysł ale przede wszystkim sezonowe prace rolne, raptownie zakończone, przyczyniły się tym razem do żywo komentowanego wzrostu bezrobocia. Cyfry za gruzień nie są jeszcze opublikowane, pewnym jest wszakże, że aczkolwiek bezrobocie silnie wzrasta, jednakże cyfr za grudnia 1926 roku (około 1,400,000) nie osiągnie nawet w przybliżeniu. Jest też rzeczą niezmiernie charakterystyczną dla niemieckiej opinii publicznej, że żywo się interesuje drobnymi nawet objawami zmian życia gospodarczego — zwłaszcza na gorsze. Cyfry ogłoszone dziś przez urząd statystyczny, nazajutrz omawiane są przez całą prasę i z najwyższą uwagą czytane przez szerokie warstwy publiczności.

Przez kilka dni tego rodzaju żywo omawianymi cyframi były dane statystyczne, ilustrujące walkę konkurencyjną dwóch wielkich portów bałtyckich Szczecina i Gdańska — zwłaszcza od czasu połączenia gospodarczego z Polską. Cyfry porównawcze są niezbitym dowodem olbrzymich korzyści, jakie Gdańsk, jako port, odnosi z pozostawania w obrębie polskiego organizmu gospodarczego. W roku 1912 przez port w Szczecinie przewieziono 5435 tysięcy ton (przywóz 3863, wywóz 1572) towaru, w roku bieżącym cyfra ta (za pierwszych 9 miesięcy) spadła w zastraszający sposób do 2907 tys. ton (przywóz 2181, wywóz 726) a równocześnie Gdańsk wykazał się może wzrostem z 2553 tys. t. (przywóz 1242, wywóz 1312) w roku 1912 do 5337 (przywóz 911, wywóz 4426) w roku bieżącym (też do I. X.). Gdańsk więc przez połączenie z Polską zyskał wszystko, co stracił Szczecin. Szczególny zaś wzrost wywozu przez Gdańsk (w r. 1912 wywóz

gdański wyniósł zaledwie około 80 proc. obecnie zaś aż 600 proc. wywozu szczecińskiego!) jest najlepszym dowodem tego, że właśnie powojenny układ stosunków politycznych stał się dla Gdańska potężną dźwignią rozwoju.

Oto cyfry, które prasa polska winna nieustannie przypominać opinii publicznej Gdańska! O tem też winna pamiętać prasa gdańska rozważając przyszłość i możliwości rozwojowe wolnego miasta w ścisłej współpracy z Polską.

Niezmiernie też charakterystyczny był ton, w jakim zachowane były artykuły prasowe, omawiające konieczność doraźnej pomocy dla Szczecina. „Największy nasz port bałtycki — pisala berlińska „Industrie u. Handelszeitung“, za która cyfry powyższe cytuję — jest zagrożony; musimy się tem zająć mimo całej symnacji dla naszych gdańskich braci... Gdańsk to zrozumie, bo i sam wyciąga wszelkie konsekwencje — aus der nun einmal gegebenen politischen Lage“. Jest to przytyk do skwapliwości, z jaką Gdańsk wyzyskał mądrą politykę taryfową kolejni-ctwa polskiego. Takiej samej polityki domaga się prasa berlińska od rządu niemieckiego w stosunku do Szczecina. Bo choć jako port zbożowy traktowany jest przede wszystkim Królewiec, przecież jasnym jest, że i Szczecin pozostanie portem dla t. zw. towarów objętościowych, dla których koszt dowozu koleją odgrywa decydującą rolę. Akcja pomocy też się zresztą rozpoczęła, gdyż rząd pruski wyasygnował 11 milionów marek (Szczecin sam też około 10 milionów) na rozbudowę portu i szereg ulepszeń technicznych, które umożliwić mają dostęp do portu statkom o objętości 8 tysięcy ton. Szczególne zainteresowanie wzbudza zamierzona budowa elewatora zbożowego, którego koszt wyniesie mają 6 milionów marek.

Sprawy, jeżeli tak wolno powiedzieć, pogranicza gospodarczego polsko - niemieckiego, wogóle nienastannie zaprzatają uwagę zarówno rządu, jak i opinii publicznej. Boć pod tym właśnie kątem patrzenia traktować należy, bardziej narazie głośna, niż realna, akcja pomocy gospodarczej dla Prus Wschodnich.

Narazie — zaznaczam, nie ulega bowiem kwestji, że w najbliższej przyszłości akcja przyjmie całkiem realne kształty. Pisały o tem w formie depesz z Berlina pisma polskie, donoszące o tajnych rzekomo uchwałach gabinetu Rzeszy, ustalających rozmiary pomocy na 100 milionów marek. Sądzę, że sposób przedstawienia rzeczy w prasie polskiej oparty jest na nieporozumieniu. Ani bowiem z samej pomocy, ani z jej rozmiarów nie robiono w Niemczech tajemnicy. Przeciwnie, niektóre pisma podkreślają, że dotychczasowe kroki oznaczają jedynie gotowość do udzielenia poparcia tej „tak drogiej sercu niemieckiemu“ prowincji. Odbyta przed kilkoma dniami na-

rada rządu Rzeszy (z udziałem premiera pruskiego, prezesa Banku Rzeszy i generalnego dyrektora kolei) ustaliła trzy kierunki pomocy: dostarczenie tanich kredytów, obniżenie podatków i zastosowanie ulgowych taryf kolejowych (na wzór taryf polskich, faworyzujących Gdańsk). Nawiązując do narady tej pisma tutejsze obliczają sumę pomocy na przeszło 100 milionów marek, nie czyniąc z tego żadnej tajemnicy i uzależniając ostateczne spreycyzowanie tej cyfry od wniosków sfer gospodarczych Prus Wschodnich.

Niezbędne sumy wejdą do budżetu przypuszczalnie w formie stosownego powiększenia pozycji „Beihilfe für bedrängte Grenzgebiete“, która w budżecie za r. ub. też zresztą sięgała cyfry 25 milionów marek.

A. C.

### Ostateczny termin nabywania świadectw przemysłowych.

ex) Z dniem 31 grudnia r. b. upływa termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1928.

Termin ten bezwarunkowo nie zostanie odroczony, a po upływie tegoż wadze podatkowe przystąpią niezwłocznie do ścisłej kontroli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz zajęć przemysłowych.

Winni zupełnego niewykupienia lub posiadania nieodpowiednich świadectw przemysłowych będą niezwłocznie pociągnięci do odpowiedzialności karnej na zasadzie art. 98 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Do świadectw przemysłowych nabywanych na rok podatkowy 1928 będzie pobierany 10 proc. nadzwyczajny dodatek niezależnie od tego, czy świadectwa przemysłowe będą nabyte w r. 1927 czy też w roku 1928.

### EKSPORT FABRYK BIELSKICH W LISTOPADZIE R. B.

ex) Według ostatnich danych statystycznych fabryki włókiennicze Białej-Bielska wysłały zagranicę w listopadzie r. b. ogółem 14.685,66 kg. tkanin wełnianych kolorowych o wartości 647.359 zł. 62 gr., tkanin półwełnianych kolorowych 1.594,90 kg. wartości 18.871 zł. 79 gr., czyli razem 16.280,55 kg. na sumę łączną 666.231 zł. 41 gr. Zwrot cła w listopadzie r. b. stosownie do wydaných 270 zaświadczeń wyniósł 7.631 zł. 22 gr.

### DAWNE FORMULARZE CZEKÓW P. K. O.

ex) Termin ważności dawnych formularzy czeków Pocztowej Kasz Oszczędności, jako też ich ewentualnej wymiany na formularze nowego typu, który upływał w dniu 31 b. m., został przedłużony do dn. 28 lutego 1928 r. We własnym interesie winni jednak klienci P. K. O. jak najwcześniej zaopatrzyć się w nowe formularze czeków P. K. O. aby uniknąć ewentualnej zwłoki w ich dostarczeniu, możliwej przy zgłoszeniu zapotrzebowania w ostatniej chwili przed upływem terminu.

### SYSTEM KONCESYJNY w Rosji Sowieckiej w r. 1927

ex) Przytoczone przez „Ekonomiczski Ziti“ z 12 grudnia r. b. dane o funkcjonowaniu systemu koncesyj zagranicznych w Rosji sowieckiej, dowodzą zupełnego upadku tego systemu. „Ekonomiczski Ziti“ podkreśla, iż koncesje, jako sposób przyciągnięcia kapitału zagranicznego nie powstały w okresie NEP'u. Nie oportunistom Nowej Polityki Ekonomicznej, której początki się datują od marca 1921 r. ale zasadnicze konieczności ustroju sowieckiego uznane jeszcze przez Lenin'a w r. 1918 doprowadziły do starania o kapitał zagraniczny dla eksploatacji bogactw naturalnych Rosji.

Jednakże „Ekonomiczski Ziti“ przyznaje, że właściwie w okresie od 1918 do 1922 r. system koncesyjny miał raczej znaczenie teoretyczne. Dopiero od 1922 r. zaczęły licznie napływać zgłoszenia kapitałów zagranicznych o udzielenie im koncesyj w Z. S. S. R. Dotychczas Komitet Koncesyjny otrzymał 2.193 podań o koncesje. Jak nierealne były wszystkie te zgłoszenia, dowodzi, iż do dnia 1 września 1927 r. ze wspomnianych 2.193 podań tylko z 156 Rosji sowiecką zawarła umowy koncesyjne, które były faktycznie wykonywane. Dotychczas z tej liczby 156 umów — 43 umowy zostały zlikwidowane. Obecnie tedy ilość koncesyj, udzielonych kapitalistom zagranicznym, wynosi zaledwie 113. Oznacza to, że zaledwie 20 część zgłoszeń o koncesje doprowadziła do wyników konkretnych.

Ogólna ilość robotników, zajętych w koncesjach zagranicznych wynosi około 20.000. Kapitały, inwestowane przez koncesjonariuszów zagranicznych nie przekraczają 60 milionów rb. Po likwidacji niektórych wielkich koncesyj, jak koncesja niemiecka Molokofes i innych ogólna suma kapitałów inwestycyjnych zmniejszyła się: jeszcze w roku ubiegłym kapitały zagraniczne, ulokowane w koncesjach zagranicznych obliczano na 80 milionów rb. złotych. Widzimy więc stałe cofanie się systemu koncesyjnego, którego zupełne bankructwo było widoczne jeszcze w r. 1925. a które obecnie, jak można wnosić z bankructwa koncesyj niemieckich i z rewizji umowy koncesyjnej z Harrimanem, jest raczej w stanie stopniowego zaniku.

Jednakże zupełny zanik tego systemu, po którym sobie Rosja sowiecka tyle obiecywała, byłby zbyt groźny, aby rząd Z. S. S. R. mógł do tego dopuścić. To kierownicy polityki gospodarczej Sowieków starają się stworzyć nowe metody przyciągnięcia kapitałów zagranicznych. Kredyty, udzielone przez grupe banków amerykańskich w celu rozbudowy Makiejewskich metalurgicznych zakładów są dowodem, że rząd sowiecki znacznie zmodyfikował dotychczasowy typ umów koncesyjnych. Mianowicie, kredyty w wysokości 40 milionów dolarów zostały udzielone na lat 6. Kapitały, pożyczone przez banki St. Zjednoczonych muszą być użyte na cele inwestycyjne; mimo to fundusze amerykańskie formalnie nie mają charakteru długoterminowych inwestycji, a jedynie krótkoterminowej pożyczki, która musi być spłacona po latach sześciu. Od uznania wierzycieli amerykańskich zależy skoncentrowanie tej pożyczki krótkoterminowej na pożyczkę długoterminową w r. 1933; o ile lokata będzie wydawała się kapitalistom amerykańskim dość pewna mogą ją przedłużyć do r. 1953, przekształcając wspomniany kredyt 40 milionowy na długoterminową bo 20-letnią pożyczkę inwestycyjną.

Dotychczasowy typ umów koncesyjnych okazał się niewystarczający, a niepowodzenia koncesjonariuszów zagranicznych odstraszyły kapitalistów od dalszych lokat w Rosji sowieckiej. Powsta-



Wobec obecnej formy skombinowanej formy koncesyjno-pożyczkowej, na podstawie której, jak przypuszczają Socjaliści, można będzie łatwiej uzyskać po kapitału zagranicznego, który rząd polski otrzymuje tylko jako pożyczkę krótkoterminową. Od powodzenia, przedsięwzięcia, w którym ta pożyczka jest inwestowana, zależy przekształcenie kredytu krótkoterminowego na długoterminowe inwestycje.

**UPADŁOŚĆ BANKU NARODOWEGO W WARSZAWIE.**

ex) Wczoraj wydział handlowy Sądu Okręgowego w Warszawie ogłosił upadłość Banku Narodowego, wyznaczając jednocześnie kuratora upadłości.

**GIEŁDA ZBOŻOWA.**

Poznań, 30 grudnia (A. W.)

Notowania oficjalne, Ceny orientacyjne.

- Zyto 39.00—40.00
- Pszenica 46.00—47.00
- Jęczmień przemysłowy 33.00—35.00
- Jęczmień browarowy 39.50—41.00
- Owies 32.50—34.25
- Mąka żytnia 65-proc. 57.00
- Mąka żytnia 70-proc. 55.50
- Mąka pszenna 65-proc. 66.50—70.50
- Otręby żytnie 28.00—29.00
- Otręby pszenne 27.50—28.50
- Uspობienie ogólne żywsze. Brak gotówki utrudnia obroty.

**Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.**

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej zawarto następujące transakcje:

- Dolary 8.8825
- Elektrownia Dąbrowiecka 76
- Podaż dolarów znaczna, brak materiału akcyjowego; tendencja mocniejsza.
- W poszukiwaniu 4 i pół i 5-proc. listy zastawne m. Łodzi, w zafiarowaniu 8-proc. listy zastawne m. Łodzi. (ah)

**DOLAR W ŁODZI.**

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczornych dolar kształtował się po kursie 8.90 w żądaniu i 8.88 w płaceniu.

Tendencja utrzymana. Obroty niewielkie.

**GIEŁDA WARSZAWSKA.**

Warszawa, 30 grudnia (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka:

Dolary 8.88 i pół — 8.90 i pół — 8.86%,

Czeki:

- Londyn 43.52%
- N. York 8.90
- Paryż 35.11
- Szwajcaria 172.18
- Wiedeń 125.92 i pół

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.**

- Dolarówka 63.60, 63.50
- 10-proc. pożyczka kolejowa 102.75
- 62.25
- 5-proc. pożyczka konwersyjna 66.50
- 5-proc. pożyczka konwersyjna 61.50
- 61.25
- 8-proc. listy zastawne B-ku Gosp. Kr. 92.—, 93.—
- 8-proc. listy zastawne B-ku Rolnego 93.—
- 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 57.—
- 8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 81.75, 81.65
- 5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 64.75, 64.50
- 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 61.25
- 8-proc. listy zastawne m. Kalisza 72.75
- 8-proc. listy zastawne dolarowe Lwowski 92.—

**AKCJE.**

Notowano w złotych.

- Bank Dyskontowy 130.—
- Bank Polski 155.50 155.—
- Bank Powszechny Kred. 27.—
- Bank Zarobkowy 89.—
- Bank Handlowy 123.—
- Bank Przem. Lwów 107.—
- Bank Zachodni 30.25
- Sila i Światło 95.—
- Cukier 78.40
- Nobel 42.—
- Modrzejów 9.—, 9.05
- Pocisk 2.75
- Starachowice 64.—, 63.75, 65.50
- Zyrardów 17.50
- Lombard 175.—
- Warsz. Tow. Ubezpiec. 70.50
- Wegiel 108.—, 108.75
- Lilpop 40.25

**Co dziś usłyszymy z głośnicy radio-aparatu?**

Sobota, 31-go grudnia.

Warszawa, 1111 m. — 11.40 i 12.00 Komunikaty Koncert z płyt gramofonowych „Actuelle”, wytwórni sp. akc. Adam Klimkiewicz; 14.40 i 15.00 Komunikaty; 15.30 „Radjokronika”, wygłosi dr. M. Stepowski; 16.00 Odczyt p. t. „Stan obecny i zadania średnich szkół technicznych” (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P.), wygłosi p. inż. Stanisław Łukasiewicz; 16.25 Rozmaitości, wygłosi Ludwik Lawiński; 16.40 Odczyt p. t. „Noworoczne zwyczaje ludowe” wygłosi prof. Stan. Pomiatowski; 17.05 Komunikaty P. A. T.; 17.20 Program dla dzieci „Bałka noworoczna” Ewy Szełburg-Zarebiny, w wykonaniu autorki oraz artystów scen warszawskich; 19.30 Transmisja z opery katowickiej, w przerwie biuletyn „Messenger Polonaś” w języku francuskim; 11.00 Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22.05 i 22.20 Komunikaty; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej; 23.00 Transmisja sylwestrowa z Krakowa; 23.45 Wieczór sylwestrowy.

**Teatr, muzyka i sztuka.**

**TEATR MIEJSKI.**

Dzisiaj o godzinie 4 po południu Teatr Miejski występuje z sylwestrowym podarkiem dla łódzkich miłośników — z bajeczką świąteczną w 3 aktach W. Tatarskiego i B. Hertzka p. t. „Chocinka Buma i Baczka” w opracowaniu Konstantego Tatarskiego, w pięknych dekoracjach K. Mackiewicz, z muzyką Z. Białostockiego.

Dzisiaj wieczorem arcywesoła „Kawiarzka”, która w dalszym ciągu grana będzie jutro wieczorem oraz we wtorek.

Jutro, t. j. niedziela po południu, po cenach popularnych „Kredowe koło”.

**TEATR KAMERALNY**

daje dziś, jako w dzień sylwestrowy dwa przedstawienia: o godz. 9 wieczorem po cenach znizowanych „Fura słomy”; o godz. 12 w nocy „Radość kochania”.

Jutro, w dzień noworoczny, również dwa przedstawienia: o godz. 5 po południu po cenach znizowanych „Fura słomy”; o godz. 9 wieczorem „Radość kochania”.

**WESOLEK SYLWESTROWY W TEATRZE MIEJSKIM.**

Jak było do przewidzenia, „Wesołek Sylwestrowy” w Teatrze Miejskim wzbudził kolosalne zainteresowanie w mieście i będzie największą atrakcją Sylwestra w Łodzi. Przygotowania w pełnym toku.

Reżyser Konstanty Tatarski oraz przysięgli konferencyjni Michał Znicz wraz z całym zespołem artystów i artystów dokładają wszelkich starań aby ochoczo, wesoło, tańcem, śpiewem i humorem powitać wraz z publicznością rok 1928.

W programie najnowsze szlagiery sezonu oraz najmodniejsze tańce p. Jadwigi Hryniewickiej. Bilety sprzedaje kasa zamawia w cukierni Gostomskiego.

**TEATR POPULARNY.**

Dzisiaj o godz. 4 po poł. po cenach najniższych komedia w 3-ach aktach M. Fijałkowskiego „Wier na okchanka”; o godz. 8.20 wieczorem premiera wesołej operetki w 3-ach aktach M. Zielhnera „Wesoła para”. Charakterystyczne tańce w wykonaniu nowozaangażowanej pary baletowej. Efektowne dekoracje szt. mal. W. Makojnika.

**TEATR POPULARNY W SALI GEYERA**

W sobotę o godz. 8.20 wieczorem, w niedzielę o godz. 4 po poł. i 8.20 wieczorem niefrasobliwi i pełna beztroskiego humoru trzy-aktowa komedia A. Bissona p. t. „Niespodzianki rozwodowe”.

Dzisiaj zatem w nocy mieszkańcy górnej dzielnicy miasta powitają Rok Nowy na „Wesołej Nocy Sylwestrowej”, która urządzają aktorzy w sali teatru Geyera. Kasa teatru sprzedaje pozostałe bilety po cenach najniższych. Początek punktualnie o godz. 11.59 w nocy.

**PORANEK W TEATRZE POPULARNYM.**

W niedzielę o godz. 12 w południe Tow. Śpiew im. Moniuszki odegra fajerkę L. Rydla „Polskie Betleem” urozmaicone tańcami w wykonaniu grupy dzieci pod kier. Wł. Majewskiego z udziałem chóru 90 osób. Ceny miejsc od 50 gr. do 1.50.

**„WESOLA NOC SYLWESTROWA” W TEATRZE POPULARNYM.**

Zbliża się 12 w nocy. Za moment otworzy swe podwoje Teatr Popularny, by przyjąć tłumy publiczności, która pragnie powitać Rok Nowy na „Wesołej nocy Sylwestrowej”, urządzonej przez zespół artystyczny. Doborowy program aktualny zainteresuje, ubawi i doda otuchy na cały przyszły rok. Początek pierwszego przedstawienia o godz. 11.59, drugiego o 1.57 w nocy.

**TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG”**

Dzisiaj, w sobotę i jutro, w niedzielę po trzy przedstawienia świątecznej rewii p. t. „Pali się”.

**Na srebrnym ekranie.**

**KINO - TEATR „SPLENDID” „GEHENNA JEŃCÓW”.**

„Gehenna jeńców” jest przedewszystkiem popisowym filmem dla Poli Negri, która w czołowej roli roztoczyła cudny urok swej postaci i ośniła potęgą gry aktorskiej, doprowadzonej, jak sama twierdzi, do zenitu. „Dałam tej roli życie i włożyłam w nią całą duszę. Czuję, że jest to moja najpiękniejsza kreacja filmowa”.

I rzeczywiście „Gehenna jeńców” jest koroną twórczości wspaniałej Poli. Dała w niej całą pasję swych uczuć, zrywających się, jak wzbierający potok górski i zalewających nizinę naszej wrażliwości.

Na obraz patrzymy z wielką przyjemnością, zwłaszcza, że reżyserja wyzyskała świetnie kilka momentów, dała świetne tło, dała zdjęcia pierwszorzędnej jakości. Całość jest triumfalnym zwycięstwem inicjatywy i zdolności wytwórni „Paramount”, która potrafiła znakomicie wyzyskać niepospolity „geniusz filmowy” naszej rodaczki, nagromadzić w filmie mnóstwo mocnych scen, nadzwyczaj barwnych epizodów i szczęśliwych pomysłów.

W filmie tym Pola Negri osiągnęła szczytny moment kulminacyjny swej dotychczasowej kariery artystycznej, to też stanowi główną atrakcję „Gehenny jeńców”. Talent jej stwarza tyle miłych wzruszeń na widowni, tyle wywołuje zdrowych emocji i tak zdolny jest porwać widza, że ten żyje życiem bohaterki ekranu i czuje jej nerwami i duszą.

„Gehenna jeńców” musi wzruszyć nawet najzaciętszych przeciwników kina. Steep.

**OSTATNIE WIADOMOŚCI.**

**Kryzys rządowy na Łotwie.**

**Nowa próba koalicji bez socjalistów.**

Polska Agencja Telegraficzna.

Ryga, 30 grudnia.

Leader frakcji niemieckiej w sejmie, Schiemann odbył wczoraj konferencję z przedstawicielami poszczególnych partii, z wyjątkiem socjalistycznych, w sprawie możliwości utworzenia rządu. Jak zazna czają pisma, konferencje te mają na celu przeprowadzenie nowej próby stworzenia koalicji bez udziału socjalistów. Wy-

nik zależy tu od odpowiedzi centrum demokratycznego, które przyrzekło udzielić jej dziś po południu. W razie dojścia do porozumienia przewodnictwo rządu objąłby poseł Juraszewski. W razie zaś nieosiągnięcia porozumienia spodziewać się należy wznowienia rokowań, które miałyby na celu utworzenie nowego rządu lewicowego.

**Sensacyjny proces w Berlinie**

**o tajne zbrojenia przeciw Polsce.**

**Przesłuchiwany będzie m. in. minister spraw wewnętrznych.**

Telegr. własny „Kur. Łódz.”

Berlin, 30 grudnia.

W dniu 2 stycznia przed sądem karnym w Berlinie rozpocznie się w drugiej instancji proces Treskowa przeciwko majorowi Badicke. Proces ten, który w pierwszej instancji wywołał olbrzymią sensację, skoncentruje uwagę całej opinii publicznej. Chodzi tam bowiem o zdradę rzekomo popełnioną podczas organizowania kompanii prawicowych organizacji dla

ochrony granic przeciwko Polsce. Major Badicke zarzuca Treskowowi, że zamiast utrzymywać w tajemnicy zestawienia tych kompanii przeciw Polsce do niósł ministerjum Reichswelrv o tem, co się działo wewnątrz t. zw. młodo-niemieckiego zakonu. W proces zamieszany jest minister spraw wewnętrznych Keudell, który ma być obecnie w II instancji przesłuchany.

**Złośliwy figiel męża,**

**który żonie zapisał spadek... po stu latach.**

Berlin, 30 grudnia.

W r. 1827 panna Vollstede wyszła za mąż za pewnego Niemca z Brunswiku, który następnie wyjechał na Cejlon, gdzie zmarł. Przed śmiercią zmarły sporządził testament w którym zapisał cały majątek swej żonie z tym jednak warunkiem, że ma być wypłacony dopiero po stu latach.

Majątek ten wynosił 15,000 funtów szterlingów i ulokowany był w jednym z banków angielskich. Obecnie, po upływie stu lat, suma ta wzrosła do 30 milionów marek. Spadkobiercami są dzieci i wnukowie zmarłego, których liczba wynosi 250 osób.

**Na torze śmierci.**

**Manewrujący parowóz zmasakrował dróżnika.**

Agencja Wschodnia.

Bydgoszcz, 30 grudnia.

Franciszek Okroj, 64-letni dróżnik kolejowy, kontynuując służbowy obchód na torze, został w pobliżu Strzebielina najechany przez manewrujący parowóz. Lokomotywa wlokła nieszczęśliwego na przestrzeni około 40 metrów.

Z pod kół wydobyto już tylko zmasa-

krowane zwłoki, tworzące niekształną masę.

Tragizm wypadku podnosi fakt, iż przed kilku laty w tem samym miejscu i w analogiczny sposób poniósł śmierć syn zabitego dróżnika.



**O K A Z J A I**

Przy ul. Ogrodowej nr. 26, w podwórzu II-gie piętro u A. Przybycina można dostać **OBRAZY, OLEJODRUKI i ręcznie-malowane oraz lustra na dogodnych warunkach**, a mianowicie: obraz w cenie zł. 40 za wkładem zł. 6, ratami tygodniowymi po 3 zł., od zł. 100 za wkładem zł. 10, ratami tygodniowymi po 4 zł., lustra w cenie od zł. 85 — zł. 110, za wkładem zł. 10 ratami po zł. 5 tygodniowo. Można dostać w cenach od zł. 15 do zł. 600. Oprawa portretów. Polecamy się Szanownej Klijenteli.

**ZIMOWY ROZKŁAD JAZDY.**

**DWORZEC ŁÓDŹ - KALISKA.**  
 Odchodzą:  
 do Warszawy 3.14, 6.41, 7.14, 13.15, 13.47 i 19.13.  
 „Poznań 8.00, 12.04, 12.57, 21.58, i 23.14.  
 „Krakowa 20.35.  
 „Poznań przez Kutno 9.03, i 23.58  
 „Gdańska 20.15.  
 „Kępna—Leszna 2.01.  
 „Ostrowa 18.35.  
 „Koluszek 8.10.  
 „Lwowa 15.25.  
 „Łowicza 19.38.  
 „Ciechocinka 9.03.  
 „Płocka 20.15.  
 „Lublińska 15.25.  
 „Katowice 20.35.  
 „Kutna 14.00.  
 Przychodzą:  
 z Warszawy 1.46, 10.39, 11.56, 12.44, 21.43 i 23.06.  
 „Poznań 6.33, 6.59, 13.32, 18.40, i 19.05  
 „Krakowa 6.38.  
 „Poznań przez Kutno 8.43 i 13.45.  
 „Gdańska 8.43.  
 „Kępna—Leszna 2.59.  
 „Ostrowa 8.53.  
 „Koluszek 18.05.  
 „Lwowa 10.40.  
 „Łowicza 7.43.  
 „Ciechocinka 20.13.  
 „Płocka 20.13.

„Lublińska 10.40.  
 „Katowice 6.38.  
 „Kutna 22.05.  
**DWORZEC ŁÓDŹ - FABRYCZNA.**  
 Odchodzą:  
 do Warszawy 1.40, 7.50, 11.50, 14.25, 15.20, 18.05, 18.55 i 20.10.  
 „Krakowa i Lwowa 15.20, 20.10 i 23.45.  
 „Koluszek (połączenie z Tomaszowem i Piotrkowem) 1.40, 7.00, 11.50, 14.25, 15.20, 18.05, 20.10 i 23.45.  
 „Skarżyska 1.40, 15.20 i 19.10.  
 „Sosnowca 1.40, 11.50, 14.25, 15.20, 20.10 i 23.45.  
 „Częstochowy 16.25.  
 „Tarnobrzega 9.30.  
 Przychodzą:  
 z Warszawy 1.55, 4.40, 10.40, 14.40, 16.33, 22.15 i 22.45  
 „Krakowa i Lwowa 4.40, 7.21 i 20.25.  
 „Koluszek (połączenie z Tomaszowem i Piotrkowem) 1.55, 4.40, 7.21, 8.15, 10.40, 14.40, 20.25 i 22.15.  
 „Skarżyska 4.40, 10.40 i 13.25  
 „Sosnowca (połączenie z Krynica) 4.40, 7.21, 14.40 i 20.35.  
 „Częstochowy 9.35.  
 „Tarnobrzega 19.55.

**Poszukiwane ładne soneczne 4-5 pokojowe mieszkanie**

z wszelkimi wygodami ewentualnie z ogrodem w lepszym spokojnym domu od zaraz albo jak najrychlej bezpośrednio od gospodarza.  
 Oferty pod „A. H. R.” do administracji „Kurjera Łódzkiego”.

**CHOROBY PŁUC**



Grudlica płuc jest nienalaganą i corocznie, niestety różnicy dla płci, wieku i stanu, koszt miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarzo:

**„BALSAM THIOCOLAN-AGE”**

który ułatwiając wydalanie się płwociny wzmocnia organizm i zmniejsza ciężar choroby oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. — Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki.

**Memoroidy**

ZNAMENITOWY

**CZOPKI Anusol**

Goedecke

LECZNICZY ŚRODEK WYPRÓBOWANY, SPROWADZAJĄCY ULGĘ W CIERPIENIACH

WYSTRZEGAĆ SIĘ PODRABIAŃ. PRAWDZYWY TYLKO W PUDEŁKACH z PLOMBĄ

PRZEDSTAWICIELE NA RZECZPOSPOLITĄ POLSKĄ DOM HANDELWY

**ED. KOCH i W. BORMANN**

WARSZAWA, UL. BODUENA 21.

**Ja Anna Csillag**

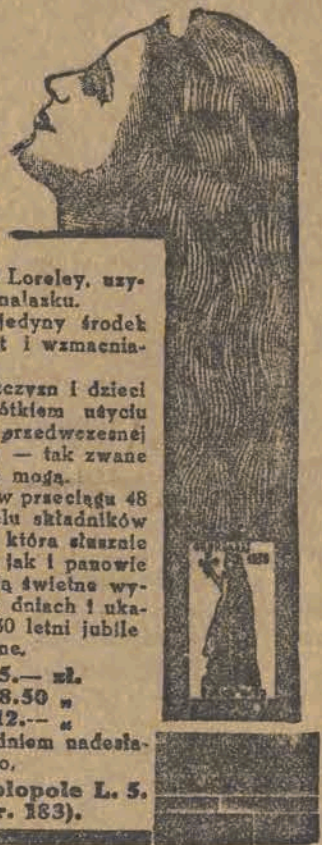
z moimi 185 cm. długimi, obryzniętymi włosami Loreley, uzyskałam je przez używanie pomady własnego wynalazku. „Pomada Csillag” została uznana jako jedyny środek przeciw wypadaniu włosów, wzmacniający porost i wzmacniający cebulki włosów.

„Pomada Csillag” powoduje u kobiet, mężczyzn i dzieci gęsty i silny zarost i nadaje włosom już po krótkim użyciu naturalny połysk i jedwabistą gęstość i chroni od przedwczesnej siwizny. Także nosicielki fryzury pasłowskiej — tak zwane „Buby Kopf” bez „pomady Csillag” obyć się nie mogą.

„Pomada Csillag” usuwa przykry łupież w przeciągu 48 godzin. Żaden inny środek nie posiada tak wielu składników odżywczych dla włosów jak pomada Csillag, która słusznie zdobyła sobie światową sławę, skoro tak panie jak i panowie już po użyciu pierwszego stołka pomady, osiągnęły świetne wyniki, gdy wypadanie włosów ustaje już po kilku dniach i ukazują się nowe porost. Tych sukcesów dowodzi 50 letni jubileusz istnienia i idące w miliony pisma dziękczynne.

Cena jednego stołka „pomady Csillag” . . . 5.— zł.  
 Podwójny stołek . . . . . 8.50 —  
 Specjalny stołek . . . . . 12.— —  
 Wysyłka pocztowa codziennie za poprzednim nadaniem gotówki lub z pomocą pobrania pocztowego.

**Anna Csillag, Kraków, ul. Wiołopole L. 5. (Sekcja Nr. 183).**



**Sprzedaż biletów TRAMWAJOWYCH miesięcznych i kwartalnych**

odbywa się w czasie od 29 każdego miesiąca do 5-go następnego miesiąca w Polsk. Biurze Podróży

**„ORBIS” przy ul. Andrzeja 5, oraz Nowomlejskiej 2**

od godz. 9 rano do 7 po poł. bez przerwy.

Równocześnie biuro „Orbis” sprzedaje bilety kolejowe wszystkich klas i we wszystkich kierunkach.

**Krochmalnik**

na krochmalarkę SUCKERTA poszukiwany od zaraz. Zakłady Włókiennicze KAROL T. BUHLE, Sp. Akc., Hipoteczna 10

**PROSZEK KOGUTEK**

DLA DOROSŁYCH

USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

**Do kompletu freblowskiego (ZABAWOWEGO)**

przyjmę od Nowego Roku jeszcze kilkoro dzieci.

Z Gondlachów Joanna Lipka ul. Sienkiewicza 102, m. 5.

**Odmrożenie.** Maść (z ko gatkim) „Mrozol” leczy, goi ranki, zapobiega odmrażaniu się kończyn. Sprzedają apteki i sklepy apt.

Dr. med. **H. LAJCHTE**

ul. Konstanyńska 9, tel. 49 - 66.

**STOMATOLOG**

Choroby szczęk, dziąseł, podniebienia, zębodołów, języka i t. p. Od g 1.30 — W niedziele i święta od g 10—12.

**UWAGA! Muzyk-pianista**

(kwartet, duet, triu)

ofiarowuje się na zabawy, wieczorki i koncertów straci i naprawuje pianina, fortepiany i t. p. Wypożycza na dogodnych warunkach pianina

**WOLE, Gdańska 65.**

**Potrzebni MONTERZY**

do budowy anten.

Zgłaszać się Piotrkowska nr. 89 w podwórzu. Radio P. T. R.

**Kasa Chorych m. Łodzi**

poszukuje lokalu składającego się z 12 pokoi na parterze lub na I-em piętrze położonego w śródmieściu t. j. między Placem Wolności a ul. Główną, od ul. Kilińskiego do Gdańskiej

Oferty przyjmuje Wydział Gospodarczy Kasy Chorych m. Łodzi, ul. Wólczańska L. 225 — pokój 15.

**Kasa Chorych m. Łodzi.**

**Ogłoszenie.**

Urząd Wojewódzki w Łodzi podaje do wiadomości, iż w dniu 5 stycznia 1928 r. odbędzie się sprzedaż dwóch samochodów: pierwszego marki „Scat” sześciuosobowego o godzinie 10-tej rano w lokalu przy ulicy Narutowicza № 45 przy cenie wywoławczej zł. 1350.— i drugiego ciężarowego marki N. A. G. o godzinie 12-tej w lokalu Policji Państwowej przy ulicy Kilińskiego № 152 przy cenie wywoławczej zł. 1800.—.

Obejrzeć można samochody każdego dnia prócz niedziel i świąt w godzinach biurowych.

Od licytantów wymagane jest przed przystąpieniem do licytacji wadium w wysokości 10% sumy szacunkowej.

Przetarg odbywać się będzie wzwyczaj od sumy wywoławczej.

**„NERWOL”**

wyrobu chemika

D-ra **FRANZOSA** jedyny radykalny i wypróbowany środek na **REUMATYZM, klucze z powodu przeziębienia i POSTRZAŁ** czyli **ISCHIAS**

Żądać w aptekach i drogeriach.

Główna sprzedaż **APTEKA MIKOLASCHA** LWÓW, KOPERNIKA 1.

Dr. **PRYBULSKI**

choroby skórne weneryczne i moczościowe.

Leczenie światłem Lampa kwarcowa promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia) Zawadzka nr.1.

Dr. med. **H. Wólkowyski**

Zachodnia 57. (Cegielińska 19)

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od godz. 1—2 i 4—8 w niedz. i święt. 11—1

Dla pań od 4—5

Dr. med. **J. Weinberg**

choroby wewnętrzne Spec. plus i serca

Naświetl. lampą kwarcową od 3—5 i 8—9 w. Cegielińska 47. Tel. 26-20.

Dr. **P. BRAUN**

Południowa 23

Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) Przyjmuje 9 do 11 od 5—8 wiecz.

Dr. med. **S. Neumark**

Choroby skórne i weneryczne Leczenie prom. Roentgena

Moniuszki 5

przyjmuje od 11—2 i od 7—8. Panie od 3—4.

Dr. med. **W. Balicka**

choroby skórne i weneryczne

Piotrkowska № 109

tylko kobiety i dzieci — przyjmuje od 12—2 i od 3—6.

Dr. med. **E. Eychner**

Choroby kobiece i akuszeria

Zgłerska 11, tel. 34-72.

Przyjmuje w lecznicy Piotrkowska 294 od 12—2, w domu od 6—8 w. 10—12

PATENTOWANE GILZY „**DWUWATKI**”

fabr. „Sokol” w Warszawie.

zostały uznane na międzynarodowej wystawie w Paryżu jako jedyne, które zabezpieczają organizm palaczy, przed zatruciem nikotyną za co otrzymały najwyższą odznakę wielki medal „Grand Prix”.

Żądać wszędzie.

Instytut języków nowożytnych i łaciny **H. Kneischmarowej i H. Gieblitówny**

ul. Wólczańska Nr. 123.

Otwarcie nowych grup w językach: polskim, angielskim, francuskim, niemieckim. (kurs maturalny języka polskiego)



# Mydło do golenia „TLEN”

nadowoli każdego, pieni się obficie, zmiękcza włos, ładnie pachnie.

# KSIĘGI HANDLOWE

wszelkiego rodzaju oraz  
**Dzienniki amerykańskie**

w różnych formatach z własnej i równocześnie na większą skalę urzędzonej fabryki poleca z gwarancją za trwałość oprawy

**KALENDARZE** własnego nakładu  
do srywania terminowe, kieszonkowe, tabliczkowe na r. 1928

Fabryka ksiąg handlowych, drukarnia, skład papieru materiałów piśmiennych i wydawnictwo kalendarzy

**A. J. Ostrowski, Łódź,**

Piotrkowska 55. Telefon 354 3540.

Księgi ze specjalną linjaturą (szematy) oraz wszelkie roboty drukarskie wykonywa się w najkrótszym czasie.

# NOC Sylwestrowa

— NAJMILEJ SPĘDZISZ —

— przy tonach patefonu zakupionego —

## W f. „PARLODANCE”

(PLESSNER)

Piotrkowska 31 II-gi SKLEP w podwórzu.

PLITY W WIELKIM WYBORZE.

### Najstarsza fabryka mebli żelaznych

# I. B. Wołkowyski

— SIENKIEWICZA 3/5. —

skład fabryczny: NARUTOWICZA 11. (Dzielna) Tel. 37-70.

poleca na nadchodzące święta w wielkim wyborze po cenach ściśle fabrycznych: ŁÓŻKA metalowe, wózki spacerowe, Lodownie. Umywalki.

Serwis. Wyłmaczki. Rowery dziecięce. Wózki dla lalek. Dogodne warunki. Firma istn. od 1896 r.

## Na maskarady kostiumy damskie

DO WYNAJĘCIA. — Łódź, Zachodnia 32 m. 27.

### Ważne dla Pań i Rodziców!

#### Kursy Kroju Szycia i Robót Ręcznych.

Mistrzyni Cechu Łódzkiego.  
Byłej uczenicy **B. HERSEGO** w Warszawie.

#### Arji Putowej w Łodzi, Zgierska 11.

Zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty.

Kończącym Kursy wydaje świadectwo. Panie kończące będą bardzo pożądanymi nauczycielkami lub kierowniczkami tego działu w szkołach. Każda praktyczna gospodyni powinna przejść te kursy.

Jeżeli Pań pracujących, są specjalne godziny, w bardzo krótkim czasie mogą się nauczyć każdego działu osobno, jako to Trykotarstwo, Koszykarstwo do użytku domowego, Dywany Perskie, Smyrneńskie, Radjowe, Włoskie i wiele, wiele innych praktycznych rękodzieł.

Lekcje rozpoczynają się 3-go stycznia.

Do akt nr. 1447-27.

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi ST. DULKOWSKI, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej Kr. 6, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 5-go stycznia 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Konstantynowskiej 90, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do M. A. Szelbroka i składających się z mebli, ocenionych na sumę 1400 zł.

**Poszukuję spółnika** z kapitałem do 25.000 zł. do powiększenia przemysłu na prowincji. Oferty sub „Spółnik” do administracji „Kurier”

Komornik S. DULKOWSKI.

### OGŁOSZENIA DROBNE.

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najniższe ogłoszenie 50 groszy.

### Nauka i wychowanie

Pianista rutynowany przyjmie zamówienia na wieczorki publiczne i prywatne, solo i w kompletach. Jazba band, Kalkst Świątkowski, Zgierska 11, m. 8, tel. 34-72. 9444

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych. — Nauka haftu maszynowego Tazzycka, Nawrot 2 sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

Pracownia wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych, przyjmuje wszelkie maszyny. Tazzycka, Nawrot 2, sklep Thommée. 5394

potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Władomość Karłowicza 11, fryzjer. 11022

potrzebna zdolna podrepczna lub krawcowa. Rzgowska 71, I p. m. 11.

potrzebna natchmiast zdolna hafciarka na haft maszynowy. Rzgowska 71, I p. m. 11.

potrzebny zespół muzyczny (trio) pianino, skrzypce, wiolonczela. Władomość Mleczarnia Udziałowa, Piotrkowska 92.

poszukuję niadzi do rocznego dziecka Dworzec Łódź-Kaliska bufet I kl. 9983

potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Władomość Karłowicza 11, fryzjer. 11022

potrzebna zdolna podrepczna lub krawcowa. Rzgowska 71, I p. m. 11.

potrzebna natchmiast zdolna hafciarka na haft maszynowy. Rzgowska 71, I p. m. 11.

potrzebny zespół muzyczny (trio) pianino, skrzypce, wiolonczela. Władomość Mleczarnia Udziałowa, Piotrkowska 92.

poszukuję niadzi do rocznego dziecka Dworzec Łódź-Kaliska bufet I kl. 9983

potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Władomość Karłowicza 11, fryzjer. 11022

potrzebna zdolna podrepczna lub krawcowa. Rzgowska 71, I p. m. 11.

potrzebna natchmiast zdolna hafciarka na haft maszynowy. Rzgowska 71, I p. m. 11.

potrzebny zespół muzyczny (trio) pianino, skrzypce, wiolonczela. Władomość Mleczarnia Udziałowa, Piotrkowska 92.

poszukuję niadzi do rocznego dziecka Dworzec Łódź-Kaliska bufet I kl. 9983

potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Władomość Karłowicza 11, fryzjer. 11022

potrzebna zdolna podrepczna lub krawcowa. Rzgowska 71, I p. m. 11.

potrzebna natchmiast zdolna hafciarka na haft maszynowy. Rzgowska 71, I p. m. 11.

potrzebny zespół muzyczny (trio) pianino, skrzypce, wiolonczela. Władomość Mleczarnia Udziałowa, Piotrkowska 92.

poszukuję niadzi do rocznego dziecka Dworzec Łódź-Kaliska bufet I kl. 9983

potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Władomość Karłowicza 11, fryzjer. 11022

potrzebna zdolna podrepczna lub krawcowa. Rzgowska 71, I p. m. 11.

potrzebna natchmiast zdolna hafciarka na haft maszynowy. Rzgowska 71, I p. m. 11.

# J. JAKUBIEC

Łódź, ul. Konstantynowska 36,

## Magazyn obuwia

Poleca na KARNAWAŁ wielki wybór lakierków męskich i damskich jak również pantofli brokatowych i jedwabnych. Ceny umiarkowane.

Pokój frontowy, porządnie umeblowany wynajmę solidnemu panu lub bezdzietnemu małż. ul. Gdańska 123, m. 4. I p.

Zagubione dokumenty  
Potrzebna natchmiast ekspedientka z niemieckim do składu wędlin, ul. Brzezińska 36. 9967

Ważniemi Waleśkiewicz, Zielona 31, Bałuty, zgubiła kartę od paszportu, wydana w fabryce I. K. Pomańskiego. 11042

Ważniemi Waleśkiewicz, Al. I Maja 39, zgubiła kieszonkowy kaszy Chorych, wydaną w Łodzi. 11037

Henryk Próżniak, Zamenhola 18, dnia 27 r. b. zgubił dowód osobisty — wraz z pozwoleniem na prowadzenie samochodu nr. 2130. Łaskawożona łaska proszę o zwrócenie.

Pojciech Kaleta — Nowo-Łagiewnicka 8, zgubił 15-letniemu znanemu znaną w Łodzi. 2838, wydaną w Łodzi.

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Jan Moczowski Nowopolska 23 zgubił książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. Łódź oraz kartę od paszportu, wydaną w Władawskiej Manufakturze

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

Władysława Broniśław, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 83, zgubił pozwolenie — wydane przez Kom. Polity Państwowej na zawołanie związku małżeńskiego i 2 matryki jedna na nazwisko Gustaw Broniśław, druga na nazwisko Wiktoria Raczyska. 9907

9.9.  
2.2.

CENY PRENUMERATY:		CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:	
Konto czekowe	W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie zł. 4.90	Przed tekstem 40 groszy za wiersz milimetr. 1 lam. (strona 4 lamy)	Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filie w Łodzi, a centrale gdzie indziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych
P. K. O.	Dla robotników „ „ „ „ 3.70	W tekście 40 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „	Firmy zagraniczne o 100 proc. drożej.
№ 61747.	Na prowincji „ „ „ „ 5.00	Za tekstem 30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „	Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez odpowiedzialności.
	Zagranica „ „ „ „ 10.50	Nekrologi 30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „	Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofert adm. redakcja nie odpowiada.
	Odnoszenie do domu „ „ „ „ 0.40	Komunikaty 30 „ „ „ „ 1 „ „ 4 „	Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważane są za bezpłatne.
		Zwyczajne 8 „ „ „ „ 1 „ „ 10 lamów	Rekopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca
		Drobne 10 gr., poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł., dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.	

Redaktor Naczelny: Czesław Gumkowski.

Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka nr. 1.

Wydawca: Jan Stępkowski.

z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp. z o.o.